

**Kto zastąpi
dyrektora Rękasa
w MOSiR?**



strona 2

**Absolutorium
dla burmistrzów**



strona 17/20

**Wielki powrót.
Dyrektor Czartorycha wygrała
ze starostą**

strona 9

Artur Pomianowski,
burmistrz Kazimierza Dolnego

Wiesław Pardyka,
burmistrz Nałęczowa



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota puławsk

pulawy.24wspolnota.pl

9 - 15 lipca 2019 r. ■ nr 28 (317) ■ Cena 2,90 zł (w tym VAT 5%)



**Beata Trzcińska-Staszczuk,
dyrektor I LO**

WIEC ■ KAZIMIERZ DOLNY ■ U KOŃSKOWOLA ■ U KURÓW ■ U MARKUSZÓW ■ NAŁĘCZÓW ■ WĄWOLICA ■ ŻYRZYN

Wiszą nam



grubą kasę za byki

Odstawili zwierzęta do zakładu Pini Beef w Końskowoli, ale pieniędzy nie oglądają.

- Zalegają mi prawie 900 tys. zł - mówi rolnik spod Lubartowa.

- Mam u nich prawie 90 tysięcy - dodaje mieszkanka Sielc.

Przeczytaj komentarze na:
pulawy.24wspolnota.pl

12

Na miejscu zdesperowani rolnicy zastali jedynie zamkniętą bramę zakładu

Wyniki

matURY,
testów
gimnazjalnych
i egzaminu
ósmoklasisty

s. 4-5,7

Trzcianki:

Dziewczęca
drużyna
strażacka
wkracza do akcji

s. 17

Nałęczów:

Co dalej ze
śmieciami?

s. 20

Karmanowice:

Dyrektor szkoły
odchodzi ze
stanowiska

s. 20

Kurów:

Wójt szuka
urzędników

s. 23

Gm. Puławy:
Święto
Truskawki

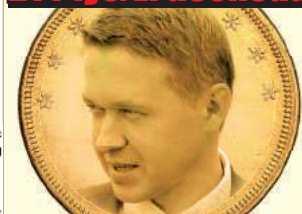
s. 24

Puławy: Majątki prezesów miejskich spółek

s. 3

214 tys. zł dochodu

545 tys. zł
oszczędności



**Tomasz Wadas,
prezes ZUK w Puławach**



**Roman Mazurek,
prezes MPWiK w Puławach**



**Piotr Konieczny,
prezes MZK Puławy**



**Tomasz Szymajda,
prezes PPNT w Puławach**

Złote Gody w Kurowie

s. 23



17 par uhonorowanych Medalami za Długoletnie Pożycie.
Sprawdź, kto odebrał odznaczenie od prezydenta.

Poszukiwania zaginionego kajakarza na Wiśle

s. 3

R E K L A M A

KASACJA POJAZDÓW

Tel. 500 813 500, 660 802 913

Wspólnota

Adres redakcji:
ul. Fierdorfa-Nila 18/9, 24-100 Puławy
pulawy@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski

Redaktor prowadzący:
Marta Pietroni,
tel. 780 029 979
pietron@24wspolnota.pl

Dziennikarze:
Kamil Wąsik, tel. 792 045 126
wasik@24wspolnota.pl
Mateusz Polynka (sport), tel. 516 019 184
polynka@24wspolnota.pl
Monika Głos-Oszatowska, tel. 791 132 007
glos@24wspolnota.pl
Dominik Kęsik, tel. 780 029 981

Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Aneta Gawryjolek,
specjalista ds. reklamy
tel.: 500 402 567,
gawryjolek@24wspolnota.pl

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Skład:
Jarosław Patys

Druk:
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

KURÓW

• Biuro Ubezpieczeń
Łukasz Piłat,
ul. Głowackiego 1/18
(przy sklepie Dino)

Bezpłatne ogłoszenia
(przedmiot do wartości
1000 zł) należy składać
tylko na kuponie
dostępnym na
str. R3, dostarczonym
do wyznaczonych
punktów lub siedziby
redakcji.

AUTOPROMOCJA



Dotychczasowy szef MOSiR zwalnia gabinet pod koniec lipca

Kto zastąpi dyrektora
Rękasa?

Do 19 lipca puławski ratusz czeka na aplikację od chętnych przejąć po Antonim Rękasie stanowisko dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Puławach.



Antoni Rękas przez 12 lat szefował puławskiemu MOSiR-owi

Czas na zmiany

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami po wielu latach pracy na rzecz miasta Antoni Rękas przechodzi na zasłużoną emeryturę. Swoją decyzję ogłosił już w lutym na konferencji prasowej dotyczącej współpracy z puławskim ośrodkiem piłkarskich Mistrzostw Świata U20. Puławy były jednym z miejsc treningowych dla zagranicznych reprezentacji. Dyrektor zapowiedział, że dopilnuje przebiegu imprezy, o którą bardzo się dla Puław starał, a później opuści swoje stanowisko.

- Po dwunastu latach kierowania ośrodkiem postanowiłem dać sobie „spocznij”. Czas

biegnie. Pomimo bardzo dobrej współpracy z panem prezydentem - to absolutnie nie jest tak, że pan prezydent chce mnie wyrzucić - powiedziałem do siebie. Trzeba sobie dać spokój, zając się rodziną - tłumaczył Wspólnocie pod koniec lutego wieloletni dyrektor MOSiR.

Tak też się stało. W związku z tym władze Puław z początkiem lipca rozpoczęły poszukiwania jego następcy. Osoby zainteresowane stanowiskiem mają jeszcze niespełna dwa tygodnie na złożenie komple-

tu dokumentów w kancelarii ogólnej urzędu miasta.

Kto może starać się
o posadę?

Potencjalnym kandydatów urzędnicy postawili wysoko poprzeczkę. Muszą mieć nie tylko wyższe wykształcenie, a najlepiej prawnicze, ekonomiczne, z zakresu zarządzania i marketingu, wychowania fizycznego lub turystyki, jak również co najmniej 5-letnie doświadczenie na stanowisku kierowniczym lub w prowadzeniu własnej działalności gospodarczej. Powinien również dobrze orientować się w przepisach prawnych, w oparciu o które działa MOSiR - m.in. ustawy o samorządzie gminnym, finansach publicznych, prawo zamówień publicznych, czy o bezpieczeństwie imprez masowych, usługach hotelarskich oraz usługach pilotów wycieczek i przewodników turystycznych. Dla władz miasta ważne jest również, aby następcą Antoniego Rękasa cieszył się nieposzlakowaną

opinią i nie miał konfliktów z prawem. Wśród dodatkowych wymagań, stawianych kandydatom znalazły się także m.in. zdolności logistyczne - organizacyjne, umiejętność pozyskiwania środków pozabudżetowych czy doświadczenie w zakresie zarządzania obiektami sportowymi, turystycznymi i organizacji imprez, w tym sportowych, rekreacyjnych i turystycznych. Zainteresowani stanowiskiem oprócz standardowych dokumentów aplikacyjnych - cv, listu motywacyjnego, dokumentów potwierdzających posiadane wykształcenie i doświadczenia, muszą również przygotować koncepcję pracy na stanowisku dyrektora MOSiR na kolejne 5 lat. Wszystkie złożone w terminie aplikacje zostaną sprawdzone pod względem formalnym. Zakwalifikowani do kolejnego etapu kandydaci napiszą test, przejdą rozmowę kwalifikacyjną, a także badania psychologiczne.

Marta Pietroni

CZYTELNICZY KOMENTUJĄ

pulawy.24wspolnota.pl

facebook

Facebook Wspólnota Puławska

„Już nie rządzą, ale
kasę wzięli” (okładka)

Paweł Paweł

Norma im wszystko wolno a zwykłym pracownikom się zabiera tak jest w spółkach miasta a puzniej maja na trzynastki i różne nagrody

Facebook Wspólnota Puławska

„Puławiak przed Wisłą
i Orłami (GALERIA)”

Piotr Pietras

Brawo chłopcy,
brawo trener



Kasia Kozak

Brawo młodzi
piłkarze, brawo
Bernard Bojek

Facebook Puławy TuKlikam

„Już nie rządzą, ale kasę
jeszcze wzięli” (okładka)

Grzegorz Siwicz

A w MZK Puławy od kilku lat nie ma trzynastek....

INFORMATOR

PRZYCHODNIA

PCK – PUŁAWSKIE
CENTRUM KARDIOLOGICZNE

PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA

24-100 PUŁAWY,

UL. GOŚCIŃCZYK 57 D,

TEL. (81) 888 14 89

LUB

690 997 070

PORADNIA KARDIOLOGICZNA:

DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHOROBY SERCA
I UKŁADU KRAŻENIAPRACOWNIA
ECHOKARDIOGRAFII

(ECHO SERCA PUŁAWY)

PRACOWNIA PRÓB
WYSIŁKOWYCH

(PRÓBA WYSIŁKOWA, PUŁAWY)

PRACOWNIA HOLTERA

(HOLTER EKG I HOLTER CIŚNIENIA, PUŁAWY)



INFORMATOR
INSTYTUCJE I URZĘDY
URZĄD MIASTA
81 458 60 01
STAROSTWO POWIATOWE
81 886 11 00
URZĄD SKARBOWY
81 887 96 41
URZĄD STANU CYWILNEGO
81 880 45 54
SĄD REJONOWY
81 888 93 00
PROKURATURA REJONOWA
81 886 10 06
SZPITAL SPECJALISTYCZNY
81 450 22 74
URZĄD CELNY
81 886 82 91
SANEPID
81 886 48 91
BIBLIOTEKA MIEJSKA
81 451 19 00
POWIATOWY LEKARZ WETERYNARI
81 886 33 20
URZĄD PRACY
81 886 40 96
USŁUGI
FRYZJER
Salon Fryzjerski K i M Puławy
KOMINIARZ
Mariusz Ołpiński Puławy
600 231 032
KOSMETOLOG
Be BeautyClinic Gabinet Kosmetyczny 697 370 337
KRAWCOWA
Agnieszka Grzejdą 603 401 765
PRZEPROWADZKI
Usługi transportowe Fiolka Trans
603 472 217, 727 524 050
886 996 166
UBEZPIECZENIA
Iwona Kula-Przeździecka 604 129 283
USŁUGI PRAWNE
Biuro Usług Prawnych 604 797 922
USŁUGI SZEWSKIE
Mariusz Węgliński 81 888 80 01
USŁUGI SZKLARSKIE
Szkoła Instal 669 422 544
TAPICER
Marcin Kędziora 504 789 259
WETERYNARZ
Marwet Puławy 509 104 036
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI
Usługi Asenizacyjne Grześ, Grzegorz Jędryś 668 251 541
NAPRAWY
AGD
Autoryzowany Serwis AGD, Zuh Elmar 81 888 60 60
ZEGARMISTRZ I DORABIANIE KLUCZY
Wiesław Grotnik 609 463 956
TRANSPORT
USŁUGI TRANSPORTOWE
Fiolka Trans 603 472 217, 727 524 050
TAXI
Taxi Elmo, całodobowo
81 887 30 40, 80 011 96 64
BUDOWLANO- REMONTOWE
Johnbud, Janusz Wrzeszykowski
887 076 949
ELEKTRYK
El-Bud – Tomasz Wiejak 889 195 075
HYDRAULIK
Hydro-Tech Artur Gojdz
505 046 034
FINANSOWE
Kantor Exchange Artur Bielecki
881 339 122
ZDROWIE
STOMATOLOGIA
Dental-Med, Pelen Zakres Usług
696 080 999
DENTYSTA
Anna Olejnik 501 688 522
GASTRONOMIA
PAPOO – Restauracja i Pub
i Catering 537 659 888
Pizzeria Czarny Piotruś
81 887 88 22
Restauracja Pod Dębami
tel.691024470

Przeglądamy oświadczenia majątkowe za ubiegły rok

Puławawy: Jak się wiedzie prezesom prezydenta?

Najlepiej zarabiającym prezesem miejskiej spółki jest stojący na czele Zakładu Usług Komunalnych Tomasz Wadas. W ubiegłym roku zarobił 214 tys. zł.

Prezesi też pod lupą

Prezesi miejskich spółek podobnie jak włodarze miasta, urzędnicy wydający decyzje

w imieniu prezydenta, kierownicy jednostek podległych miastu (np. dyrektorzy szkół czy przedszkoli) oraz radni, mają obowiązek złożenia do 30 kwietnia oświadczeń majątkowych za ubiegły rok. Wyszczególniają w nich, jakie osiągnęli dochody, ile mają oszczędności, jakich nieruchomości są właścicielami, jakimi jeżdżą samochodami oraz czy zaciągali jakieś zobowiązania, a jeśli tak, to w jakiej wysokości.

Wadas liderem zarobków

Kierownictwo sześciu miejskich spółek w terminie wywiązało się z obowiązku. Nieco później formalności dopełnił jedynie prezes Miejskiego Zakładu Komunikacji, ale wszystko ze względu na to, że objął funkcję po Henryku Mizaku dopiero w czerwcu i jest to jego pierwsze oświadczenie, składane na początku kadencji. Ze złożonych na

biurko Pawła Maja dokumentów wynika, że najlepiej opłacanym prezesem jest Tomasz Wadas. Za kierowanie puławskim Zakładem Usług Komunalnych w 2018 roku zarobił 214 tys. zł. Ma też ponad 130 tys. zł oszczędności, a jego dom w budowie warty jest 600 tys. zł. Drugą lokatę pod tym względem zajmuje szefujący Miejskiemu Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji Roman Mazurek. Na konto

prezesa MPWiK w ubiegłym roku wpłynęło nieco ponad 160 tys. zł pensji. Mazurek odłożył również najwięcej na czarną godzinę - ma ponad pół miliona oszczędności. Najbardziejzie błądo wypada nowy prezes MZK. Piotr Konieczny nie ma oszczędności, ale ma za to długi do spłacenia. Jak sytuowani są inni? Szczegóły w tabeli.

Marta Pietroni

Imię i nazwisko, wiek, funkcja	Zarobki/Dochody	Oszczędności/Długi do spłacenia (powyżej 10 tys. zł)	Nieruchomości	Cenne przedmioty	Porównanie z rokiem 2017
 Ryszard Giedyk, 67 lat, Prezes Zarządu Przedsiębiorstwo Nieruchomości Puławskie	150 tys. zł prezes Zrządu NP	46,2 tys. zł, 2 tys. USD, 124 akcje ZA Puławay, IKZE 25 tys. zł, Certyfikat Depozytowy 10 tys. zł, Fundusze 238 tys. zł/brak	mieszkanie o pow. 63,4 m2 (238,9 tys. zł), garaż o pow. 19,5 m2 (50 tys. zł), garaż o pow. 17 m2 (7 tys. zł)	brak	wzrost oszczędności, spadek dochodów o 59 tys. zł
 Paweł Iwaszko, 43 lata, Prezes Zarządu OPEC w Puławach	111,1 tys. zł prezes Zarządu OPEC, 36 tys. zł umowa o pracę, 20,1 tys. zł umowa zlecenie, 11 tys. zł z gospodarstwa	72 tys. zł, 700 Euro/98 tys. zł kredytu (stan na 31.12. 2018 r.)	dom o pow. 141 m2(320 tys. zł), gospodarstwo o pow. 4,86 ha (125,5 tys. zł), działka budowlana o pow. 2100m2 (170 tys. zł)	ciągnik rolniczy Ursus 235 (1989 r.), ciągnik rolniczy Ursus 235 (1987 r.), sam. osob. Honda Jazz (2009 r.), Mitsubishi Pajero (2000 r.)	pełni funkcję od maja 2018 r. wzrost dochodu, zaciągnął kredyt
 Piotr Konieczny, 56 lat, Prezes Miejskiego Zakładu Komunikacji w Puławach	6,7 tys. zł z działalności gospodarczej (zlikwid. 31.05.2019)	brak/142 tys. zł kredytu	mieszkanie o pow. 88,9 m2 (320 tys. zł)	brak	pełni funkcję od czerwca 2019r.
 Roman Mazurek 64 lata, Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Puławach	160,8 tys. zł prezes MPWiK	545,8 tys. zł/brak	dom o pow. 120 m2 z działką o pow. 59 a (600 tys. zł), mieszkanie o pow. 74,5 m2 (260 tys. zł), garaż o pow. 20 m2 (30 tys. zł)	Toyota Auris (2015 r.)	wzrost oszczędności
 Tomasz Szymajda, 40 lat, Prezes Puławskiego Parku Naukowo - Technologicznego	172,1 tys. zł prezes PPNT, 640 zł umowa zlecenie, 1,4 tys. zł dieta radnego	150 tys. zł/brak	mieszkanie o pow. 44,9 m2 (120 tys. zł), działka o pow. 2000 tys. m2 (140 tys. zł)	Toyota Avenis (2006r), Seat Ibiza (2004 r.)	zmniejszenie oszczędności, wzrost dochodów
 Tomasz Wadas, 45 lat, Prezes Zakładu Usług Komunalnych	214 tys. zł	133,9 tys. zł/75,3 tys. zł (stan na 31.12.2018 r.)	mieszkanie o pow. 39,9 m2 (220 tys. zł), działka budowlana o pow. 0,26 ha (170 tys. zł), dom w budowie o pow. 147 m2 (600 tys. zł)	Volkswagen Sharan (2011 r), Suzuki SX4 (2007 r.)	spłacił dużą część kredytu

Marta Pietroni

Kino Sybilla zaprasza

REPERTUAR 12 – 18.VII.19r.

TYTUŁ FILMU	12 - 17.VII Piątek - Środa	18.VII Czwartek
SEKRETNE ŻYCIE ZWIERZAKÓW DOMOWYCH 2 DUBBING Animacja, b/o, 86 min.	10:00 12:00	12:00 14:00
SPIDER – MAN: DALEKO OD DOMU DUBBING Akcja/Sci-fi, od 12 lat, 132 min.	16:00	15:45
SPIDER – MAN: DALEKO OD DOMU NAPISY Akcja/Sci-fi, od 12 lat, 132 min.	18:30	
ANNABELLE WRACA DO DOMU Horror, od 15 lat, 100 min.	14:00 21:00	18:15
WIECZÓR KINOMANIAKA		
TAJEMNICE JOAN Dramat, od 12 lat, 110 min.		20:15

Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze
Tel. 81 886 33 88

SEANSE 2020D			
ULGOWY ¹	16 zł	15 zł	14 zł
NORMALNY	17 zł	16 zł	15 zł
RODZINNY ²	17 zł	16 zł	15 zł

1. Bilet ulgowy ważny z aktualną legitymacją (uczni, studenci, emeryci, renciści).
2. Bilet rodzinny obowiązuje wyłącznie na filmy bez ograniczeń wiekowych (minimum 3 osoby, 1 lub 2 osoby dorosłe i dzieci).
3. Tani Poniedziałek nie obowiązuje w dni świąteczne.

* Kasa kina czynna 30 minut przed rozpoczęciem pierwszego seansu do momentu rozpoczęcia ostatniego seansu.
* Wprowadzenie rezerwacji usuwane są 30 minut przed rozpoczęciem danego seansu.
* Dzieci do lat 3 otrzymują bilet bezpłatny (dziecko musi znajdować się pod opieką osoby dorosłej oraz nie zajmując oddzielnego miejsca na sali).
* Wieczór Kinomania - 14 zł. fcs.
* Karta Dużej Rodziny (ważna z dowodem osobistym lub legitymacją):
WT – CZW – 14zł./os, PT+D – 16zł./os
* Bilet grupowy – 14zł./os (minimum 15 osób)

Ceny paliw

	95	98	ON	LPG
PUŁAWY				
ORLEN	5,19	5,49	5,07	2,12
MZK	5,09	-	5,02	2,04
TESCO	5,09	5,39	4,99	2,09
BP	5,19	5,55	5,09	2,16
CARREFOUR	5,04	5,34	4,94	-
GÓRA PUŁAWSKA				
STACJA PALIW	5,18	5,49	5,07	2,09
KAZIMIERZ DOLNY				
ORLEN	5,23	5,55	5,09	2,16

**PODPATRZONE**



NOWY TOWAR
Czwartek 9:55 – tłum puławian czeka na otwarcie dyskontu odzieżowego przy Stokrotce na Niwie, do którego przyjechała dostawa towaru

Podsumowujemy wyniki szkół powiatu puławskiego w teście gimnazjalnym i ośmioklasisty

Ośmioklasiści i gimnazjaliści z „Kla

Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Krakowie opublikowała szczegółowe wyniki tegorocznego egzaminu gimnazjalnego i ośmioklasisty. Najlepsi w testach okazali się uczniowie z Niepublicznej Szkoły Podstawowej „Klasyk”. Ich koledzy ze Szkoły Podstawowej nr 9 w Puławach są natomiast liderami wśród szkół publicznych.

Gimnazjum napisało ostatni egzamin. Tegoroczny egzamin gimnazjalny odbywał się od 10 do 12 kwietnia 2019 r. W związku z przeprowadzoną reformą systemu edukacji i wygaszaniem gimnazjów młodzież z rocznika 2004 napisała go po raz ostatni. Test składał się z trzech części. W części pierwszej – humanistycznej – gimnazjaliści rozwiązywali zadania z historii i wiedzy o społeczeństwie oraz z języka polskiego, a w części drugiej – matematyczno-przyrodniczej – zadania z przedmiotów przyrodniczych: biologii, chemii, fizyki i geografii oraz z matematyki. W trzeciej części egzaminu uczniowie zmierzali się z zadaniami z wybranego języka obcego nowożytnego na poziomie podstawowym lub na poziomie rozszerzonym. W powiecie puławskim do testu przystąpiło 1080 uczniów. Na wyniki egzaminu uczniowie musieli poczekać prawie dwa miesiące. 14 czerwca zostały one oficjalnie ogłoszone przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną, a na początku lipca do szkół dotarły bardziej szczegółowe dane. Średnie wyniki dla naszego powiatu są zadowalające. Młodzież historię i WOS średnio napisała na 59%, a język polski na 64%. Z przedmiotów przyrodniczych uczniowie zdobyli średnio 49%, z matematyki 42%. Angielski napisali średnio na 67%. Inne języki - niemiecki, czy rosyjski - też wypadły dobrze, choć na ich zdawanie zdecydowało się niewielkie grono osób. Test z niemieckiego w powiecie pisało zaledwie 48 osób, a z rosyjskiego 7.

Klasyk ponownie najlepszy

Uczniowie z Niepublicznej Szkoły Podstawowej „Klasyk” w Puławach uwzględniając średnie



Tak wyglądał tegoroczny egzamin gimnazjalny w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Puławach



Beata Trzcńska Staszczuk, dyrektor Niepublicznej SP „Klasyk” w Puławach
Bardzo się cieszę z tak wysokich wyników. Jest to niewątpliwie zasługa naszych uczniów, którzy są niesamowicie zdolni

uzyskanych wyników napisali test najlepiej wśród swoich rówieśników i w klasyfikacji przedmiotów zajmują pierwszą lokatę.

Historię i WOS średnio napisali na 73%, a język polski na 79%. Z przedmiotów przyrodniczych zdobyli 65 %, a z matematyki ich średni wynik to 63 %. Angielski napisali wyjątkowo dobrze osiągając średnio 89%, a w poziomie rozszerzonym 81%.

- Bardzo się cieszę z tak wysokich wyników. Jest to niewątpliwie zasługa po pierwsze naszych uczniów, którzy są niesamowicie zdolni, a po drugie ogromnej pracy i współpracy pomiędzy nauczycielami a uczniami, którą od kilku lat obserwuję. Współpracy na zasadzie rozwijania talentów, ponieważ każde dziecko ma talent, tylko chodzi o to, by ten talent odnaleźć i go rozwijać i to się tym nauczycielom udaje - komentuje Beata Trzcńska - Staszczuk, dyrektor Niepublicznej SP „Klasyk” w Puławach

Liderem wśród placówek publicznych w tegorocznym teście została bezapelacyjnie Szkoła Podstawowa nr 9 wchodząca w skład Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Puławach. Jej gimnazjaliści pokazali, że są wyjątkowo uzdolnieni. Podeszli do egzaminu

największą grupą. Tegoroczny test pisało tam aż 168 uczniów.

Język polski napisali na 73%, historię i WOS na 67%, matematykę na 52%, przedmioty przyrodnicze na 56%, angielski na 80%. Z puławskich szkół dobry wynik osiągnęli także uczniowie z Europejskiej Szkoły Podstawowej „Akademia Młodych Talentów”. Ich średni wynik z egzaminu z części humanistycznej (język polski, historia i WOS) to 63 %. Troszkę słabiej poszła część matematyczno - przyrodnicza. Matematyka wypadła na 44 %, przedmioty przyrodnicze na 52%. W części językowej osiągnęli natomiast wymieniony wynik, bo z testu na poziomie podstawowym z języka angielskiego zdobyli średnio 80%.

Szkoły gminne też z sukcesami

Najlepiej w tym roku z egzaminu gimnazjalnego wypadli uczniowie szkół podstawowych prowadzących oddziały gimnazjalne w Żyrzynie i Nałęczowie. To właśnie dla nich przypadła trzecia lokata na naszym podium. Młodzież z gminy Żyrzyn test z języka polskiego napisała średnio na 69 %, WOS i historię na 64 %, przed-

mioty przyrodnicze 51% i angielski na 75 %. Nieco słabiej poszła im matematyka ze średnim wynikiem 42 %. Uśredniając liczbę staninów z poszczególnych przedmiotów podobny wynik osiągnęli uczniowie w Nałęczowie. Na 67 % napisali język polski, historia i WOS wypadła na 60 %. Matematyka i przedmioty przyrodnicze odpowiednio na 52 i 53%. Test z języka angielskiego na poziomie podstawowym udało im się napisać na 72 %. Z wyników egzaminów może być również zadowolona młodzież z SP w Markuszowie i Gimnazjum w Górze Puławskiej (gm. Puławy). Ich wyniki niewiele odbiegają od rówieśników z Żyrzyna i Nałęczowa.

Test ośmioklasisty nie taki straszny

Kilka dni po gimnazjalistach do swojego pierwszego egzaminu przystąpili ośmioklasiści. Pierwszy tego typu test na zakończenie szkoły podstawowej w powiecie puławskim pisało 1085 osób. Uczniowie zmagali się z zadaniami z trzech przedmiotów: języka polskiego, matematyki i języka angielskiego. Choć na wyniki jak starsi koledzy musieli cierpliwie czekać, to po ich opublikowaniu okazało się, że

z nowym zadaniem poradzi sobie całkiem dobrze. Ich wyniki nie odbiegają od średniej wojewódzkiej. Uczniowie ósmych klas napisali test z języka polskiego na 63 %, a języka angielskiego na 57%. Najwięcej problemów przysporzyła im natomiast matematyka i ona wypadła najgorzej. Średni wynik w powiecie to 42 %. Z wszystkich klas ósmych najlepiej wypadli uczniowie Niepublicznej SP „Klasyk” w Puławach. Test z języka polskiego napisali na 81 %, średni ich wynik z matematyki to 64 %, a z angielskiego 83%. Z szkół publicznych podobnie jak w przypadku gimnazjów na drugim miejscu znalazła się SP nr 9 z Puław. Miejsce tym na podium musiała się jednak podzielić z innymi szkołami z terenu powiatu puławskiego. Tegoroczny egzamin poszedł dobrze w kilku małych gminnych placówkach, gdzie test pisało kilku uczniów. Ciekawostką jest na przykład fakt, że do egzaminu w Niepublicznej SP w Klementowicach przystąpiła tylko jedna osoba. Osiągnęła ona jednak tak dobre wyniki, że w klasyfikacji według liczby staninów szkoła wypadła bardzo dobrze. W ogólnym zestawieniu na tym samym poziomie test napisali ponadto uczniowie z Opatkowic i Bronowic

z gminy Puławy. Niewiele gorzej poszło młodzieży z miejskich placówek, takich jak SP nr 3 czy SP nr 11. W tej ostatniej egzamin pisało najwięcej, bo 91 uczniów. Test z języka polskiego napisali średnio na 67 %, z matematyki osiągnęli wynik 52 %, a z języka angielskiego 69%. Najgorsze wyniki z testu w powiecie puławskim osiągnęli uczniowie uczęszczający do Ośmioklasisty SP z Oddziałami Przystosowanymi do Pracy, Specjalnej SP nr 13 w MOW w Puławach i SP Specjalnej nr 14 w Puławach. Tam wyniki z języka polskiego nie przekroczyły 24 %, z matematyki 21% i z języka angielskiego 29%.

Od wyniku egzaminu gimnazjalnego i ośmioklasisty zależy teraz czy uczniowie dostaną się do wymarzonej szkoły średniej. Oprócz punktów z testu liczą się także oceny ze świadectwa - im lepsze, tym więcej dodatkowych punktów w walce o wymarzone liceum czy technikum. W związku z podwójnym rocznikiem szkoły w większości przypadków podwoiły liczbę miejsc. Nie oznacza to jednak, że każdy dostanie się do wybranej przez siebie placówki.

Monika Głos-Oszatowska

Egzamin gimnazjalny



Egzamin ośmioklasisty



Te szkoły mają najwyższą liczbę staninów z poszczególnych przedmiotów

syka” najlepiej wypadli w testach

W tabelach podajemy jaki procent punktów możliwych do zdobycia uzyskali uczniowie (średnia w poszczególnych szkołach) oraz związaną z nią skalę stanin													
Nazwa szkoły prowadzącej oddziały gimnazjalne	Liczba uczniów piszących	Język polski (%)	Język polski - stanin	Historia i WOS (%)	Historia i WOS - stanin	Matematyka (%)	Matematyka - stanin	Przedmioty przyrodnicze (%)	Przedmioty przyrodnicze- stanin	Język angielski - poziom podstawowy (%)	Język angielski poziom podstawowy - stanin	Język angielski poziom rozszerzony (%)	
SP nr 10 w Puławach	29	41	2	47	2	22	2	34	2	47	2	20	
SP nr 5 w Puławach	124	64	5	56	5	39	5	46	5	71	6	57	
SP nr 11 w Puławach	22	53	3	48	3	26	2	42	3	54	3	27	
SP nr 9 w Puławach	168	73	8	67	7	52	7	56	7	80	7	69	
Europejska SP Akademia Młodych Talentów w Puławach	12	63	5	63	7	44	6	52	6	75	7	63	
Ośmioletnia SP z Oddziałami Przystosabiającymi do Pracy w Puławach	15	31	1	36	1	17	1	30	1	33	1	12	
Niepubliczna SP Klasyk w Puławach	120	79	8	73	8	63	8	65	8	89	8	81	
SP nr 13 w Puławach	15	32	1	37	1	23	2	28	1	31	1	15	
Technikum Informatyczne w Puławach	8	58	4	47	2	18	1	36	2	57	4	36	
SP Specjalna nr 14 w Puławach	12	30	1	33	1	18	1	26	1	34	1	12	
Gimnazjum w Baranowie	37	60	4	53	4	41	5	47	5	54	3	31	
Gimnazjum w Janowcu	32	66	6	53	4	36	4	42	3	57	4	41	
Gimnazjum w Kazimierzu Dolnym	33	67	6	53	4	40	5	47	5	63	5	43	
Gimnazjum Specjalne dla Młodzieży Uzależnionej w Cholewiance	15	55	3	46	2	30	3	38	2	51	3	31	
Gimnazjum w Końskowoli	69	59	4	58	5	38	5	44	4	57	4	36	
SP w Kurowie	53	57	4	50	3	33	4	44	4	50	3	32	
Niepubliczna SP w Klementowicach	24	60	4	48	3	35	4	39	3	62	5	44	
SP w Markuszowie	27	68	7	61	6	44	6	49	5	67	5	50	
SP w Piotrowicach	31	61	5	62	6	37	4	45	4	65	5	46	
SP w Sadurkach	6	54	3	56	5	40	5	46	5	45	2	22	
SP w Nałęczowie	52	67	6	60	6	52	7	53	7	72	6	58	
Publiczne Gimnazjum w Zarzeczcu	20	66	6	62	6	37	4	44	4	75	7	56	
Gimnazjum w Gołębiu	30	61	5	58	5	38	5	49	5	60	4	43	
Gimnazjum w Górze Puławskiej	44	66	6	60	6	42	5	53	7	64	5	46	
SP w Wąwolnicy	27	55	3	53	4	30	3	43	4	57	4	28	
SP w Żyrzynie	56	69	7	64	7	42	5	51	6	75	7	63	

Nazwa szkoły	Liczba uczniów piszących	Język polski (%)	Język polski - stanin	Matematyka (%)	Matematyka - stanin	Język angielski (%)	Język angielski - stanin
Niepubliczna SP Klasyk w Puławach	74	81	9	64	8	83	8
SP nr 9 w Puławach	57	76	8	52	7	81	8
SP nr 3 w Puławach	35	76	8	49	6	64	6
SP nr 11 w Puławach	91	67	6	52	7	69	7
SP nr 5 w Puławach	36	63	5	46	6	57	5
SP nr 2 w Puławach	46	63	5	47	6	70	7
SP nr 6 w Puławach	43	54	3	26	2	43	3
SP nr 1 w Puławach	44	53	3	29	2	43	3
SP nr 10 w Puławach	38	63	5	38	4	67	7
Specjalna SP nr 13 w Puławach	10	16	1	15	1	17	1
Europejska SP Akademia Młodych Talentów w Puławach	11	52	3	23	2	55	5
SP nr 4 w Puławach	13	46	2	32	3	50	4
Ośmioletnia SP z Oddziałami Przystosabiającymi do Pracy w Puławach	7	24	1	21	1	29	1
SP Specjalna w Puławach	16	20	1	16	1	23	1
SP w Baranowie	52	52	3	43	5	46	4
SP w Janowcu	27	59	4	38	4	60	6
SP nr 2 w Kazimierzu Dolnym	10	60	4	44	5	46	4
SP nr 1 w Kazimierzu Dolnym	22	63	5	35	4	56	5
SP w Bochońnicy	13	51	3	36	4	43	3
SP w Rzęczy	6	46	2	19	1	21	1
Spółeczna SP w Skowieszynku	7	67	6	47	6	53	5
SP Specjalna w MOS w Albrechtówce	6	32	1	25	2	53	5
SP w Chrzążowie	16	65	6	35	4	37	2
SP w Starym Pożogu	13	49	2	36	4	40	3
SP w Końskowoli	46	66	6	33	3	54	5
SP w Klementowicach	12	53	3	46	6	42	3
SP w Kurowie	46	59	4	42	5	55	5
Niepubliczna SP w Klementowicach	1	94	9	90	9	52	5
SP w Markuszowie	14	71	7	41	5	54	5
SP w Drzewcach	10	73	7	55	7	75	8
SP w Nałęczowie	61	67	6	43	5	62	6
SP w Piotrowicach	18	71	7	43	5	42	3
SP w Sadurkach	10	59	4	30	3	44	3
SP w Leokadiowie	4	72	7	64	8	73	8
SP w Zarzeczcu	14	70	7	44	5	38	3
SP w Gołębiu	19	67	6	39	4	53	5
SP w Opatkowicach	5	83	9	56	7	68	7
SP w Bronowicach	7	79	9	56	7	71	7
SP w Górze Puławskiej	25	61	5	41	5	53	5
SP w Borowej	3	66	6	37	4	55	5
SP w Wąwolnicy	31	59	4	36	4	49	4
SP w Rąbłowie	6	60	4	42	5	50	4
SP w Karmanowicach	15	70	7	42	5	63	6
SP w Osinach	10	62	5	40	5	35	2
SP w Żyrzynie	24	56	4	35	4	43	3
SP w Skrudkach	11	75	8	35	4	39	3

R E K L A M A



Kompleksowe
BADANIA
SŁUCHU



Współpraca z NFZ



29 lat tradycji



Możliwość
testowania
aparatów
słuchowych



Tysiące
zadowolonych
pacjentów



Baterie
do aparatu słuchowego

12 zł kpl (6szt.)*

SŁUCHMED

* z kartą stałego klienta

Zapraszamy do naszych gabinetów na
BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU

SŁUCHMED

Puławy
ul. Piłsudskiego 89

tel. 81 465 22 59
czynne: od poniedziałku do piątku 8.00-17.00

eprasa.pl fc03dd9a65

- To dla mnie jest najgłupsza rzecz, jaką mogli pracownicy zrobić – komentuje całą sprawę prezes spółki

Posypały się dyscyplinarki w komunalnej

Powiat opolski: Trzech pracowników Gminnego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Poniatowej wyleciało z pracy z hukiem po tym, jak wykryto nieprawidłowości w kasie zapomogowo-pożyczkowej i rozliczaniu zaliczek.

Proceder mógł trwać kilka lat. Ale wyszedł na jaw dopiero teraz, gdy biegły rewident zbadał roczne sprawozdanie finansowe spółki za 2018 rok.

W sprawę zamieszane są trzy osoby – główna księgowa Gminnego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Poniatowej, kasjer i zaopatrzeniowiec. To oni zwolnieni zostali dyscyplinarnie.

- Doszło do złamania procedur wewnętrznych firmy. Trzech pracowników naszej spółki z kasy zapomogowo-pożyczkowej i pobieranych zaliczek uczyniło sobie prywatne finansowanie bezkredytowe – mówi Piotr Kowalski, prezes spółki GPGK w Poniatowej.

Nierozliczane zaliczki

Nieprawidłowości wykryte zostały m.in. w pobieranych przez zaopatrzeniowca i kasjera zaliczkach.

- Brane były zaliczki w różnych wysokościach w zależności od tego, czym motywowane były zakupy. Ale były to duże zaliczki, które nierozliczane były do końca, to znaczy pieniądze niezwracane były do spółki. I dobierane były następne, i następne zaliczki. I tak to się ciągnęło – wyjaśnia prezes mechanizm, jaki stosowało dwóch pracowników.

GPGK w Poniatowej ma wewnętrzne regulaminy regulujące m.in. to ile może pracownik wziąć zaliczki na zakup towarów potrzebnych firmie, na jakie okres taką zaliczkę może wziąć i jak się rozliczyć. Jak ustalił bie-



Nieprawidłowości miały miejsce w kasie zapomogowo-pożyczkowej i zakładowym funduszu mieszkaniowym istniejącym w Gminnym Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej w Poniatowej

gły rewident tych dwóch pracowników nie postępowało zgodnie z ustalonymi procedurami, tylko robili jak chcieli. Z pobranej zaliczki musieli rozliczyć się w ciągu miesiąca. Okazało się, że nie robili tego przez kilka lat.

- Przez jaki dokładnie okres to było trudno mi powiedzieć. Przecież kwota 60 tys. zł nierozliczonej zaliczki nie nabiera się w ciągu jednego miesiąca, czy jednego roku – mówi szef poniatowskiej gospodarki komunalnej.

Brali pożyczki większe niż mogli

Nieprawidłowości miały miejsce również w kasie zapomogowo-pożyczkowej i zakładowym funduszu mieszkaniowym. Kasa funkcjonuje poza firmą, fundusz w firmie. Nieprawidłowości dopuścić się miała główna księgowa i kasjer spółki.

Kasa zapomogowo-pożyczkowa dysponuje takim majątkiem, jaki sobie pracownicy uzbierali składając co miesiąc tzw. wpis do kasy. Pracownik mógł w ciągu roku dostać maksymalnie 3 tys. zł nieoprocentowanej pożyczki. Tylko w szczególnych sytuacjach takich jak choroba, czy pożar można było dostać więcej.

Księgowa spółki korzystała zarówno z kasy zapomogowej i funduszu mieszkaniowego. Pieniądze brała sobie kilka razy w roku.

- Brała więcej niż mogła. Robiła to niezgodnie z regulaminem – mówi Piotr Kowalski i przytacza konkretne cyfry. - Na koniec ub.r. księgowa miała do oddania 10 tys. zł pobranych z kasy zapomogowej oraz 17 tys. zł z funduszu mieszkaniowego. Natomiast kasjer do oddania kasie zapomogowej miał ponad 9 tys. zł.

Wyrzuceni na bruk

Główna księgowa, kasjer i zaopatrzeniowiec byli wieloletnimi pracownikami GPGK w Poniatowej. Nie pracują już w spółce.

Prezes przyznaje, że miał bardzo duże zaufanie do swoich pracowników. Szczególnie do głównej księgowej, z którą pracował od dwudziestu lat. Swoje postępowanie tłumaczyli trudnymi sytuacjami rodzinnymi. Nie było przepros.

- Wszystkie te trzy osoby zostały zwolnione w trybie art. 52 kk, czyli dyscyplinarnie. Rada nadzorcza przychyliła się do tego, by konsekwencje wyciągnąć jak najsurowsze. Nie ma i nie może być

zgody na coś takiego. To dla mnie jest najgłupsza rzecz, jaką mogli pracownicy zrobić. Ogromnie mnie zawiedli – komentuje prezes.

Dyscyplinarki wysłane zostały im pocztą, ponieważ wszyscy poszli na zwolnienia lekarskie.

Na dyscyplinarkach się nie zakończyło. Kolejne cztery osoby dostało nagany. Prezes postanowił też zlikwidować działającą w spółce kasę. Teraz mieszkańcy opłaty będą musieli uiszczać w Banku Spółdzielczym w Poniatowej, który nie będzie pobierał prowizji. Z kolei pobranie przez pracownika zaliczki będzie wymagało każdorazowo podpisu prezesa, czego do tej pory nie było. Prezes zastanawia się też, czy zamiast jednego magazynu, nie lepiej zrobić w poszczególnych działach spółki magazynów podręcznych.

Czy w uprawianym przez pracowników procedurze władze spółki doszukały się znamion przestępstwa?

- Według naszego prawnika nie ma podstaw do zawiadomienia organów ścigania – twierdzi prezes Kowalski.

Jego zdaniem cała ta bulwersująca sprawa mogłaby ujrzeć wcześniej światło dzienne,



Piotr Kowalski,
prezes GPGK w Poniatowej
Doszło do złamania procedur wewnętrznych firmy. Trzech pracowników naszej spółki z kasy zapomogowo-pożyczkowej i pobieranych zaliczek uczyniło sobie prywatne finansowanie bezkredytowe



Paweł Karczmarczyk,
burmistrz Poniatowej
Składamy się ku temu, aby przesłedydziły to odpowiednie organy, czy ten proceder nosił znamiona przestępstwa, czy też nie. Jeśli nie było to przestępstwo, to na pewno też nie było to normalne działanie

gdyby w kasie zapomogowo-pożyczkowej nie zaczęło brakować pieniędzy na pożyczki dla innych pracowników. Wówczas zrodziłyby się podejrzenia. Ale do tego nie doszło.

W 2018 roku kasa dysponowała budżetem wynoszącym 140 tys. zł, a funduszem mieszkaniowym w wysokości 110 tys. zł.

Burmistrz czeka na opinie prawników

Stuprocentowym właścicielem spółki Gminne Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Poniatowej jest gmina. To, co

robiło trzech pracowników bulwersuje burmistrza, który czeka na wydanie opinii przez prawników w tej sprawie. Od niej uzależnia dalsze kroki.

- Taka opinia nie jest wiążąca. Składamy się ku temu, aby przesłedydziły to odpowiednie organy, czy ten proceder nosił znamiona przestępstwa, czy też nie. Jeśli nie było to przestępstwo, to na pewno też nie było to normalne działanie – mówi Paweł Karczmarczyk, burmistrz Poniatowej i zapowiada kontrole w spółce.

Agnieszka Ciekot

35-latek pobity w centrum Chodla

Są prokuratorskie zarzuty dla 41-latką z gminy Chodel, który dotkliwie pobił młodszego od siebie o kilka lat mężczyznę. Prawdopodobnie poszło o nieoddane pieniądze.

Kłótnia przerodzić miała się w bijatykę. Gdy 35-latek upomniał się o zwrot pieniędzy został dotkliwie pobity. Do zdarzenia doszło w biały dzień w centrum Chodla.

- W wyniku zadawanych uderzeń mieszkaniowiec Chodla



Marcin Pytko,
szef Prokuratury Rejonowej w Opolu Lubelskim
Nie ma zarzutu pobicia, jest zarzut uszkodzenia ciała. Wobec 41-latką zastosowany został środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji

doznał poważnych obrażeń ciała – mówi podkom. Sabina Piłat-Kozieł z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Pobiciem zajęli się kryminalni. Do sprawy zatrzymali 41-letniego mieszkańca tej samej gminy. Trafił do policyjnego aresztu. Sprawca i ofiara znali się.

- 41-latek tłumaczył funkcjonariuszom, że tego dnia w Chodlu na ulicy zaczęli się wzajemnie szarpać i zadawali sobie ciosy – dodaje.

Zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie zarzutu 41-letniemu Januszowi Z.

- Nie ma zarzutu pobicia, jest zarzut uszkodzenia ciała. Co do motywów były to nieporozumienia natury finansowej. Wobec 41-latką zastosowany został środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji – mówi Marcin Pytko, p.o. prokuratora rejonowego w Opolu Lubelskim.

Janusz Z. w komendzie ma stawiać się raz w tygodniu. Ma też zakaz zbliżania się i kontaktowania z pokrzywdzonym mieszkańcem Chodla. Za to co zrobił grozi mu do pięciu lat więzienia.

AC

Teraz jeszcze stres i oczekiwanie związane z rekrutacją na studia

Matura 2019: Najlepsza zdawalność w Czarторыchu

Wszyscy tegoroczni absolwenci I Liceum Ogólnokształcącego im. Ks. A.J. Czarторыskiego w Puławach zdali maturę. Na drugim miejscu pod względem zdawalności wśród puławskich szkół uplasował się ZSO nr 1 im. KEN.

Wyniki nieco później

Po ponad miesiącu oczekiwania w miniony czwartek 4 lipca maturzyści odebrali wyniki majowych egzaminów dojrzałości. Tym razem, inaczej niż w latach ubiegłych, nie mogli sprawdzać, jak im poszło już od północy, logując się na stronie Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Krakowie. Dane zostały udostępnione dopiero między godziną 8.00 a 10.00. Tego samego dnia zainteresowani mogli odbierać w swoich szkołach zaświadczenia o wyniku matury.

Czarторыch górą

W tym roku w puławskich szkołach do matury przystąpiło około 900 osób. Najlepszą zdawalnością może się pochwalić I LO w Puławach. To oznacza, że wszyscy tegoroczni absolwenci Czarторыcha zdali maturę, a w sierpniu w szkole nie będzie sesji poprawkowej. Na drugim miejscu pod względem zdawalności uplasowało się II Liceum Ogólnokształcące im. KEN - 98%. Na chwilę obecną w sierpniu egzamin może poprawiać 3 uczniów tej szkoły. Jednak wszystko może się jeszcze zmienić, bo maturzyści mają prawo odwoływać się od wyników do OKE. - Jesteśmy zadowoleni z uzyskanych, wysokich wyników, jednak zawsze pozostaje niedosyt, bo chcielibyśmy osiągnąć 100 procentową zdawalność. Matura na poziomie rozszerzonym wypadła bardzo dobrze, co gwarantuje młodzieży przyjęcie na wybrane przez nich kierunki. Ciężka praca naszej młodzieży została nagrodzona - mówi Marta Gładysz, dyrektor ZSO nr 1 im. KEN. Trzecie miejsce pod względem zdawalności przypadło Zespołowi Szkół Ogólnokształcących nr 2 im. F.D. Książnika w Puławach.

Zdawalność matury w puławskich szkołach:

1. I LO im. Ks. A.J. Czarторыskiego - 100%
2. ZSO nr 1 im. KEN - 98%
3. ZSO nr 2 im. F.D. Książnika - 95%
4. ZST im. M. Skłodowskiej-Curie - 85%
5. ZS nr 3 im. M. Dąbrowskiej - 70%
6. ZS nr 1 im. S. Sempołowskiej - 54%

- Do egzaminu maturalnego przystąpiło 111 tegorocznych absolwentów. Nie ma takiej osoby, która w ogóle nie zdała matury. Sześciu uczniów będzie w sierpniu poprawiało jeden przedmiot - jedna osoba z języka polskiego i pięć z matematyki. Zdawalność matury to 95%. Tegoroczne wyniki uznaję za satysfakcjonujące, nie odbiegają od tych z lat ubiegłych - komentuje Bożena Strzelecka, dyrektor szkoły.

Matematyka lepiej, niż się spodziewali

Z wyników egzaminu zadowolony jest także dyrektor ZST.

- W tym roku w naszej szkole do matury po raz pierwszy przystąpiło 205 absolwentów. Świadectwa dojrzałości nie otrzyma tylko jedna osoba, natomiast 19 absolwentów musi zmierzyć się z egzaminem poprawkowym w sierpniu (16 z j. polskiego i 13 z j. angielskiego). Bardzo dobrze wypadła matematyka na poziomie podstawowym, wszyscy zdali z wynikiem średnim 67%. Średni wynik egzaminu na poziomie podstawowym z języka polskiego to 48%, z języka angielskiego 69%, z języka niemieckiego 60% - informuje Henryk Głos. Tegoroczne wyniki cieszą również dyrekcję popularnych „Garów”.

- W tym roku do egzaminu przystąpiło 63 tegorocznych absolwentów. 34 zdało. Poprawki szykują się nam z matematyki i języka angielskiego. W porównaniu do ubiegłych lat mamy wyższą zdawalność na poziomie 54% - tłumaczy Robert Och.

Marta Pietroń/Kamil Wąsik



Marta Gładysz, dyrektor ZSO nr 1 im. KEN w Puławach. W tym roku zdawalność matury wyniosła w naszej szkole 98%. Trzy osoby mają możliwość ponownego przystąpienia do egzaminu z matematyki i języka angielskiego w sesji sierpniowej



Robert Och, dyrektor ZS nr 1 im. S. Sempołowskiej w Puławach. W porównaniu do ubiegłych lat mamy wyższą zdawalność na poziomie 54%



Bożena Strzelecka, dyrektor ZSO nr 2 im. F.D. Książnika w Puławach. Tegoroczne wyniki uznaję za satysfakcjonujące, nie odbiegają od tych z lat ubiegłych



Marcin Ciszewski, absolwent II LO im. KEN. Wyniki są zadowalające na pewno. Są wyższe, niż oczekiwałem. Z rozszerzonej matematyki zdobyłem 92%. Wybieram się na studia do Warszawy, prawdopodobnie politechnika, kierunku jeszcze nie wybrałem



Beata Trzcńska-Staszczuk, dyrektor I LO im. Ks. A.J. Czarторыskiego. W naszej szkole do matury przystąpiło 196 uczniów i wszyscy zdali, więc mamy wymarzone 100% na maturze! Średni szkolny wynik z polskiego to 61,2%, z matematyki 80,5%, z angielskiego 85,5%. Cieszą mnie wyniki z rozszerzonych przedmiotów i na podstawie średnich myślę, że nasi uczniowie dostaną się na wymarzone studia



Maciej Czapla, absolwent I LO im. Ks. A.J. Czarторыskiego. Na poziomie rozszerzonym zdawałem chemię, biologię i angielski. Z biologii dzięki temu, że byłem finalistą olimpiady miałem z automatu 100%. Bardzo się cieszę, bo dzięki temu mam zapewniony indeks na wybranych uczelniach, m.in. w Poznaniu, gdzie planuję studiować medycynę. Jestem zadowolony również z wyniku z rozszerzenia z chemii - 95% - i angielskiego - 98%. Z podstawowej matematyki udało mi się uzyskać 100%



Paweł Ostrowski, absolwent II LO im. KEN. Na maturze na poziomie rozszerzonym zdawałem matematykę, biologię, chemię i język angielski. Jestem zadowolony z wyników. Są wyższe, niż oczekiwałem. Jeśli się dostanę, będę studiował medycynę, ale jeszcze nie zdecydowałem gdzie. Mój najlepszy wynik to 98% z języka angielskiego



Marek Matyjanka, dyrektor ZS nr 3 im. M. Dąbrowskiej w Puławach. W tym roku do matury w naszej szkole przystąpiło 51 osób. Z liceum nie zdało 2 osoby, z technikum 1. Do egzaminu poprawkowego w sierpniu może przystąpić 1 osoba z technikum i 12 z liceum. W tym roku dużo lepiej niż w latach ubiegłych wypadła matematyka i z tego jesteśmy zadowoleni. Gorzej wypadły język polski i język angielski



Natalia Nieróbca, absolwentka I LO im. Ks. A.J. Czarторыskiego. Muszę przyznać, że dzięki sukcesowi na olimpiadzie historycznej, maturą trochę mniej się przejmowałam i przez to pewnie zdałam trochę lepiej. Najbardziej pozytywnie zaskoczył mnie wynik z rozszerzonego polskiego, bo uzyskałam 95%. Na 100% napisałam podstawową matematykę, czego zupełnie się nie spodziewałam. Jako laureatka olimpiady mam zapewnione miejsce na prawie na Uniwersytecie Warszawskim i tam planuję studiować, nie składałam dokumentów nigdzie indziej



Wioletta Kuta, absolwentka II LO im. KEN. Uczyłam się w klasie o profilu matematyczno-fizycznym. Na maturze zdawałam rozszerzoną matematykę, fizykę i język angielski. Uważam, że te przedmioty poszły mi bardzo dobrze. Wybieram się na matematykę i analizę danych na Politechnice Warszawskiej. Najlepszy wynik osiągnęłam z matematyki - 84%



Henryk Głos, dyrektor ZST w Puławach. Bardzo dobrze wypadła matematyka, na poziomie podstawowym wszyscy zdali z wynikiem średnim 67%. Średni wynik egzaminu na poziomie podstawowym z języka polskiego to 48%, z języka angielskiego 69%, z języka niemieckiego 60%



Wiktor Kulesza, absolwent I LO im. Ks. A.J. Czarторыskiego. Na poziomie rozszerzonym zdawałem matkę, fizykę i angielski. Najbardziej zadowolony jestem z matematyki, którą zdałem na 98%. Wyniki ze wszystkich egzaminów bardzo mnie satysfakcjonują i jestem pewny, że dostanę się na te studia, które sobie zaplanowałem - informatyka na Politechnice Warszawskiej



Andrzej Domagała, absolwent II LO im. KEN. Byłem w klasie matematyczno-fizycznej. Na maturze zdawałem matematykę, fizykę, język angielski i język niemiecki. Z wyników jestem zadowolony, są nawet odrobinę lepsze od moich oczekiwań. Wybieram się na studia do Szkoły Głównej Handlowej

Nowy ośrodek czeka na osoby potrzebujące wsparcia

Puławy: Ośrodek wsparcia już działa

Zgodnie z planem na przełomie czerwca i lipca swoją działalność rozpoczął Specjalistyczny Ośrodek Wsparcia na ul. Kołłątaja. Z pomocy mogą tu skorzystać osoby starsze, osoby w kryzysie i doznające przemocy. Rekrutacja trwa.

13 osób już korzysta ze wsparcia

W wyremontowanym budynku dawnego kolegium nauczycielskiego na Kołłątaja prowadzone są już zajęcia dla osób starszych w ramach projektu Bezpieczna Przystań Vigor.

– W czerwcu udało nam się zrekrutować 13 osób starszych, które od 1 lipca uczęszczają na zajęcia w naszym ośrodku w ramach Dziennego Domu Pomocy dla Osób Starszych. Miejsce mamy 30, dlatego na początku lipca na naszej stronie pojawiła się informacja o rekrutacji ciągłej, co oznacza, że będziemy ją prowadzić do wyczerpania miejsc. Rekrutacja polega na dostarczeniu dokumentów, później przeprowadzany jest przez pracownika socjalnego wywiad środowiskowy i na tej podstawie wydawana jest decyzja administracyjna, kierująca daną osobę



W świeżo oddanym ośrodku wsparcie mogą znaleźć osoby starsze, które będą mogły spędzać tu czas w towarzystwie i przyjaznej atmosferze oraz osoby doznające przemocy i przechodzące kryzys, które znajdą tu specjalistyczną pomoc

do DDPOS. Odpłatność za pobyt określamy na podstawie uchwały Rady Miasta wraz z załączoną tabelą, jednak te odpłatności są niewielkie i znacznie nie obciążają budżetu osób starszych – wyjaśnia dyrektor MOPS, Beata Wagner.

Rekrutacja dotyczy osób starszych – powyżej 60. roku życia, niesamodzielnych, z orzeczoną stopniem niepełnosprawności lub odpowiednim zaświadczeniem lekarskim.

Seniorzy nie są skazani na siedzenie w domu

W ramach DDPOS seniorzy mogą liczyć na zajęcia rehabilitacyjne i usprawniające, zajęcia z animatorem, terapię zajęciową oraz wsparcie opiekuna i pracownika socjalnego. W ośrodku funkcjonuje też kącik czytelniczy, wraz z komputerami do swobodnego

korzystania z internetu. Zajęcia odbywają się przez 5 dni w tygodniu, po 8 godzin (na razie od 8 do 16).

– W tych godzinach wielu specjalistów zapewnia opiekę osobom starszym i dba o atrakcyjne sposoby spędzania przez nich czasu. Kiedy już zgłoszą się wszystkie chętne osoby, będziemy dopasowywać rozkład zajęć do ich potrzeb i oczekiwań. Jesteśmy otwarci na ich propozycje – mówi dyrektor.

Schronienie dla skrzywdzonych

Drugi projekt realizowany w SOW to Bezpieczna Przystań. W jego ramach specjalistyczną pomoc znaleźć mogą osoby doznające przemocy oraz osoby w kryzysie. SOW zapewnia wsparcie psychologiczne, pedagogiczne,

pomoc prawnika, a także mieszkania chronione w ośrodku. Ponadto w ramach projektu SOW będzie prowadził działania profilaktyczne przeciwdziałające przemocy. Na wsparcie w ramach tego programu również prowadzona jest już rekrutacja ciągła. Osoby doznające przemocy i w kryzysie są kierowane do SOW przez pracowników socjalnych MOPS lub mogą zgłaszać się same.

Ośrodek będzie oferować pomoc przez 14 godzin dziennie – od 7 do 21. Przez całą dobę dostępny jest telefon zaufania, prowadzony przez pracowników Stowarzyszenia Ochrony Zdrowia Psychicznego (nr tel. 81 458 67 77).

Większa oferta dla seniorów

Trzeci projekt w SOW, kolejny skierowany do osób starszych, to



Beata Wagner,

Dyrektor MOPS w Puławach

Małymi krokami rozpoczynamy działania i mam nadzieję, że do końca lipca wszystko się unormuje i będziemy mogli już powiedzieć, że mamy pełny nabór zarówno kadry, jak i uczestników

„Aktywni Puławscy Seniorzy”, w ramach którego prowadzony będzie Klub Seniora oraz „usługi sąsiedzkie”. Klub Seniora obejmie wsparciem 20 osób starszych, niesamodzielnych i niepełnosprawnych. Prowadzony będzie 2 razy w tygodniu po 4 godziny (popołudniami), a w jego ramach będą odbywać się zajęcia aktywizacyjne m. in: treningi kompetencji i umiejętności uczestnictwa osób starszych w życiu społecznym, wykłady tematyczne z zakresu poznawania świata w XXI wieku czy spotkania ze specjalistami – lekarzem, prawnikiem itp.

Nabór pracowników jeszcze trwa

Do utworzonego ośrodka MOPS rekrutował nową kadrę złożoną z pracowników socjalnych, animatorów, psychologów

czy rehabilitantów. Nabór na większość stanowisk udało się rozstrzygnąć, ale kilka pozostało wolnych.

– Mieliliśmy dużą trudność z wyłonieniem specjalistów do ośrodka. Kilukrotnie ogłaszaliśmy nabory. Nadal poszukujemy psychoterapeuty i drugiego opiekuna dla osób starszych oraz animatora do Klubu Seniora – wymienia dyrektor MOPS. Ogólnie jednak, ośrodek bez żadnych zakłóceń uruchamia swoją działalność.

– Małymi krokami rozpoczynamy działania i mam nadzieję, że do końca lipca wszystko się unormuje i będziemy mogli już powiedzieć, że mamy pełny nabór zarówno kadry, jak i uczestników – podsumowuje dyrektor Wagner.

Kamil Wąsik

Czy w mieście powinny powstawać kolejne pomniki?

Puławski ratusz w ostatnich dniach czerwca uruchomił kolejną ankietę dla mieszkańców miasta. Tym razem pytania dotyczą budowy pomników, m.in. mjra Mariana Bernaciaka „Orlika”. Konsultacje pomogą radnym w podjęciu decyzji o odpowiednim zagospodarowaniu terenu u zbiegu głównych puławskich ulic.

Trzy pytania o pomniki

Konsultacje społeczne ws. pomników zostały uruchomione na miejskiej stronie 25 czerwca. Potrwają do końca lipca. Ankieta składa się trzech pytań – pierwsze dotyczy tego, czy w mieście jest potrzeba powstawania nowych pomników. Drugie pyta o to, czy na zielonym placu przy „rondzie” powinien powstać pomnik mjra Mariana „Orlika” Bernaciaka, związanego z Puławami i okolicą żołnierza wyklętego, czy może lepiej zagospodarować to miejsce inaczej (można wpisać swoją propozycję). Pytanie zamykające ankietę

dotyczy tego, czy pomnik „Orlika” w ogóle powinien powstać w mieście, a jeśli tak, to w jakiej lokalizacji. Odpowiedzi na wszystkie pytania może udzielić każdy mieszkaniec miasta. Ankieta dostępna jest na oficjalnej stronie internetowej Puław pulawy.eu.

Nie tylko przez internet

Dla osób, które nie korzystają z internetu, a chciałyby udzielić odpowiedzi w ankiecie, UM Puławy uruchomił konsultacje terenowe. Można w nich wziąć udział w każdą środę lipca od godz. 15 do 17, w ramach odbywających się na Placu Chopina spotkań dotyczących Budżetu Obywatelskiego.

Po co im nasze dane?

Nowa ankieta urzędu wywołała pewne poruszenie wśród internautów. Niektórych zadziwił wymóg podawania wielu danych osobowych, co w przypadku miejskich konsultacji jest nowością. By wziąć udział w ankiecie trzeba podać swój pesel, imię i nazwisko oraz adres, a także numer telefonu, na który przyjdzie SMS z kodem weryfikującym. Część osób korzystających z internetowej grupy Puław

stwierdziła, że nie poda swoich danych i nie weźmie udziału w ankiecie. Warto jednak zdać sobie sprawę, że UM Puławy tak czy siak dysponuje danymi mieszkańców, bo jednym z jego zadań jest ewidencja ludności. Po co w takim razie podajemy dane w ankiecie?

– Formularz ankiety zabezpieczony jest na kilka sposobów, które uniemożliwią masowe oddawanie głosów z jednego numeru i oddawanie głosów przez osoby nie znajdujące się w ewidencji mieszkańców Puław. (...) Dzięki wprowadzonym zabezpieczeniom, przekazana przez Państwa opinia będzie rzetelna, wobec czego tym bardziej zachęcamy do wzięcia udziału w ankiecie – przekonują urzędnicy.

Warto dodać, że w przypadku poprzedniej ankiety o Budżecie Obywatelskim, która miała anonimowy charakter, część radnych zbagatelizowała jej wyniki i skrytykowała prezydenta za zbyt częste konsultowanie spraw samorządowych z mieszkańcami.

Pomnik w kontrowersyjnym miejscu

Pomysł powstania pomnika „Orlika” przy „rondzie” zgłosiło puławskie koło Świato-

wego Związku Żołnierzy AK. Inicjatywę gorąco popierają radni Prawa i Sprawiedliwości. Więcej wątpliwości mają radni innych klubów. Podczas jednej z komisji konsultacji w tej sprawie zaproponowała radna Beata Kozik z klubu prezydenta Maja. Półtora roku temu stał tam pomnik Bohaterów Wspólnych Walk o Niepodległość Puław, zniszczony w ramach dekomunizacji. Później mieszkańcy w ramach Budżetu Obywatelskiego zgłosili pomysł zamontowania na „rondzie” świetlnego napisu „Puławy”, który mimo popularności w internecie, radni PiS zdecydowanie skrytykowali, po czym projekt wykluczono z głosowania. Stąd pomysł budowy kolejnego pomnika w omawianym miejscu może wydawać się kontrowersyjny. Zwolennicy budowy przekonują jednak, że lokalizacja jest odpowiednia, bo parę kroków dalej znajdowało się więzienie UB, z którego mjr Bernaciak odbił ze swym oddziałem 107 więźniów. Co ostatecznie powstanie w tym miejscu? O tym mogą zdecydować wyniki ankiety.

Kamil Wąsik

Poszukiwany złodziej wpadł na gorącym uczynku

Szczęście odwróciło się od 31-latk z Puław. Choć był już poszukiwany do odbycia kary, pokusił się na kolejną złodziejską akcję i tym razem wpadł prosto w ręce policji. Trafił już do więzienia.

Zgłoszenie o próbie kradzieży wpłynęło do dyżurnego puławskiej komendy w czwartek rano. W jednym z puławskich marketów, tuż po otwarciu sklepu, na kradzieży kosmetyków złapany

został 31-letni mieszkaniec Puław. Na interwencję na miejscu zostali skierowani policjanci, którzy potwierdzili tożsamość mężczyzny, a po wrzuceniu jego danych „na bęben” dodatkowo okazało się, że 31-latek figuruje w policyjnych rejestrach jako poszukiwany przez puławski sąd do odbycia kary pozbawienia wolności za wcześniej popełnione przestępstwa. Po ujęciu na gorącym uczynku złodziej został doprowadzony do Zakładu Karnego.

Kamil Wąsik

Doprowadził do kolizji mając trzy promile

50-latek z Poniatowej nie zauważył skręcającego samochodu i włądował mu się w tył. Zdarzenie nie miało poważnych konsekwencji, gdyby nie fakt, że sprawca kolizji był pijany.

Do zdarzenia doszło w środę wieczorem na ulicy Kolejowej w Nałęczowie. Dwa auta osobowe marki Renault uległy kolizji. Jak ustalili policjanci, w renault megane jadące od strony Piotrowic wjechał kierujący renault laguna. 50-latek z gm. Poniatowa nie zauważył, że poprzedzający go pojazd zaczął skręcać w ulicę

Modrzewiową, nie wyhamował i uderzył w tył skręcającego samochodu.

– Przyczyna braku refleksu u kierowcy wyszła na jaw po badaniu alkomatem. Badanie wykazało, że 50-latek miał prawie 3 promile alkoholu w organizmie. Kierowcy zostało zatrzymane prawo jazdy – relacjonuje podkom. Ewa Rejn-Kozak z KPP Puławy. Teraz za swój czyn 50-latek odpowie przed sądem. Zgodnie z kodeksem karnym, za kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności oraz wysoka grzywna.

kw

Sprawa konsekwencji po konflikcie między dyrektorką a nauczycielami ciągnęła się pół roku

Dyrektor Czartorycha wróciła do pracy

Zarząd Powiatu Puławskiego odwieścił Beatę Trzcińską-Staszczyk w pełnieniu obowiązków dyrektora I Liceum Ogólnokształcącego w Puławach.

Dyrektor wraca do szkoły

Decyzja o odwieśnieniu zapadła w ubiegły wtorek 2 lipca.

- W związku z postanowieniem Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli przy Wojewodzie Lubelskim z dnia 27 czerwca 2019 r., doręczonym w dniu 1 lipca 2019 r. utrzymującym w mocy postanowienie Rzecznika Dyscyplinarnego dla Nauczycieli przy Wojewodzie Lubelskim z dnia 16 maja 2019 roku o umorzeniu postępowania wyjaśniającego wobec p. Beaty Trzcińskiej-Staszczyk dyrektora I Liceum Ogólnokształcącego im. Ks. A.J. Czartoryskiego w Puławach uchyla się z dniem 2 lipca zawieszenie p. Beaty Trzcińskiej-Staszczyk - nauczyciela I Liceum Ogólnokształcącego w Puławach, pełniącego funkcję dyrektora szkoły, w pełnieniu obowiązków - czytamy w lipcowej uchwale zarządu powiatu.

W ubiegłym tygodniu Beata Trzcińska-Staszczyk wróciła do pracy. Nadzorowała proces rekrutacji i wydawanie zaświadczeń o wyniku matury. W czasie jej nieobecności obowiązki dyrektora pełnił jej dotychczasowy zastępca - Rafał Cieśla. Trzcińska-Staszczyk na stanowisku pozostanie do końca sierpnia. Od września szkołą pokieruje nowy, wyłoniony w konkursie dyrektor - Marek Chrzanowski, który do tej pory rządził w Szkole Podstawowej nr 3 w Puławach.

Pytana o to, czy zostaje w placówce i dalej będzie uczyć matematyki, nie chciała na ten temat rozmawiać.

Pół roku przepychanek

Decyzję o zawieszeniu Beaty Trzcińskiej - Staszczyk jako na-



W miniony czwartek Beata Trzcińska-Staszczyk nadzorowała w szkole proces rekrutacji i wydawania zaświadczeń z wynikami matury

uczyciela pełniącego funkcję dyrektora szkoły Zarząd Powiatu Puławskiego podjął w lutym. Swoje działania uzasadniał głównie skargą, która wpłynęła w ubiegłym roku do radnych od grupy pracowników zatrudnionych w I LO. W dokumencie wskazano przeciw dyrektor jeszcze inne zarzuty. Organ prowadzący uznał, że w szkole miało miejsce m. in. poniżanie nauczycieli przy uczniach, przemoc werbalna, nierówne traktowanie pracowników oraz nieprawidłowości w zakresie gospodarki finansowej placówki. Jeśli chodzi o te ostatnie zarzuty to władze powiatu podeszły do sprawy bardzo poważnie i oprócz zawieszenia zdecydowano się także na powiadomienie prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa.

Beata Trzcińska-Staszczyk odwołała się od tej decyzji do

komisji dyscyplinarnej w Kuratorium Oświaty w Lublinie. Ta stanęła po stronie dyrektorki uznając, że argumenty podsuwane przez zarząd powiatu nie są wystarczające do zawieszenia dyrektora szkoły i zdecydowała o jej odwieśnieniu.

Wobec takiego obrotu sprawy władze powiatu złożyły z kolei odwołanie do Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej Nauczycieli przy Ministerstwie Edukacji Narodowej. Ta uznała rację urzędników ze starostwa stwierdzając, że decyzje podjęte przez nich wobec Trzcińskiej - Staszczyk są zasadne.

Decyzja Rzecznika ostateczna

Jednocześnie toczyło się postępowanie wyjaśniające w prokuraturze i u Rzecznika Dyscy-

plinarnego przy Wojewodzie Lubelskim.

- Były przesłuchania świadków, w których wraz z prawnikiem uczestniczyłam, wykorzystałam swoje prawa. Rzecznik przy wojewodzie uznał, że należy to postępowanie umorzyć - opowiada Beata Trzcińska-Staszczyk.

Władze starostwa ponownie odwołały się od tej decyzji. Wtedy sprawą zajęła się Komisja Dyscyplinarna dla Nauczycieli, działająca przy wojewodzie.

- Ta komisja podtrzymała jednak decyzję Rzecznika i jest ona ostateczna - tłumaczy dyrektor I LO w Puławach.

Również puławska prokuratura nie dopatrzyła się znamion przestępstwa w popieraniu od uczniów opłat za szafki i śledztwo umorzono.

Marta Pietroni

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim		
Stanowisko	Miejsce pracy/ Pracodawca	Placa (brutto)
Rwacz/ Rwaczka	Osiny	od 14,7 zł / h
Nauczyciel matematyki	Stare Boiska / Szkoła Podstawowa	od 650 zł
Główny księgowy	Opole Lubelskie / POWIATOWA STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA	od 2800 zł
Pracownik fizyczny	Chodel / KOST-BUD	od 2250 zł
Robotnik gospodarczy	Chodel / KOST-BUD	od 2250 zł
Brukarz	Chodel / KOST-BUD	od 2250 zł
Operator koparko - ładowarki	Chodel / KOST-BUD	od 2250 zł
Operator maszyn i urządzeń	Zagłoba	od 2250 zł

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach		
Stanowisko	Miejsce pracy/ Pracodawca	Placa (brutto)
Sprzątaczką biurową	Puławy / GLANC SERWIS	od 1125 zł
Murarz - Tynkarz - Brukarz	Puławy / PUŁAWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA	od 3000 zł
Sprzedawca w stacji paliw	Piotrowice / PUŁAWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA	
Pracownik obróbki skrawaniem	Golańb	od 2250 zł
Sprzedawca	Puławy / J&V GLOBAL	od 2600 zł
Asystent ds. księgowości	Nalęczów	od 2500 zł
Mechanik pojazdów samochodowych	Puławy / HALO BUS	od 2250 zł
Kierowca autobusu	Puławy	od 3000 do 5000 zł
Technolog produkcji	Klikawa / ZPH Stanisław Krzaczek	od 2500 zł
Monter instalacji wentylowanych	Puławy / P. H. U. DREWNIAK	od 2250 zł

Oszukali starszego pana na 12 tysięcy

W ubiegłą środę (3.06) w Puławach doszło do nietypowego oszustwa, którego ofiarą, jak to często bywa, padła osoba w podeszłym wieku. 82-letni mieszkaniec miasta zgłosił, że został oszukany w drodze do banku.



podkom. Ewa Rejn-Kozak,
oficer prasowy KPP w Puławach

Fałszywy lekarz nie pojawił się w banku, a mieszkaniec Puław zorientował się, że został oszukany. Drogocennymi monetami okazały się być brytyjskie jednopensówki

Osuźci chwytają się coraz bardziej wymyślnych kręactw. Tym razem, by wyłudzić pieniądze, odegrali scenkę. 82-latek szedł do banku, gdy został zaczepiony przez nieznanego mu mężczyznę mówiącego w obcym języku. Gdy starszy pan próbował zrozumieć o co chodzi, podszedł drugi mężczyzna – ten mówił po polsku. Przedstawił się jako ortopeda.

Z rozmowy między obcokrajowcem a domniemanym ortopedą wynikało, że obcokrajowiec chce sprzedać mu jakieś monety, ale lekarzowi brakuje pieniędzy. Ortopeda tak pokierował rozmową, że 82-latek uwierzył w transakcję i dał mu większość swoich oszczędności, które planował wpłacić do banku. W zamian za to, jako zabezpieczenie dostał 30

monet, z których każda miała być warta prawie 100 zł. Następnie starszy pan udał się do banku, gdzie oczekiwał na ortopedę, mającego oddać mu pieniądze.

– Jak nietrudno się domyślić, fałszywy lekarz nie pojawił się w banku, a mieszkaniec Puław zorientował się, że został oszukany. Drogocennymi monetami okazały się być brytyjskie jednopensówki – relacjonuje oficer prasowy KPP Puławy, podkom. Ewa Rejn-Kozak.

Teraz oszustów poszukuje policja, która apeluje o ostrożność i zdrowy rozsądek w kontaktach z nieznanymi, zwłaszcza w sprawach finansowych.

kw

NEKROLOGI

PUŁAWY	PONIATOWA	Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Poniatowej – Usługi Pogrzebowe, ul. Młodzieżowa 4, tel. 502 625 687	
Roman Piotrowski, 47 l. Puławy, zm. 25.06.	Edward Pyzik, 79 l Wrocław, zm. 26.06.	BOGUMIŁA	
Halina Dudek, 69 l. Wysokie Koło, zm. 29.06.,	Kazimierz Żywicki, 78 l Poniatowa, zm. 29.06.	Bogumiła Charytanowicz, 73 l Opole Lubelskie, zm. 3.07.	
Jadwiga Rojewska, 73 l. Puławy, zm. 29.06.	Henryk Gurbiel, 66 l Poniatowa, zm. 30.06.	Bogumiła Szkutnicka, 94 l Opole Lubelskie, zm. 4.07.	
Maria Pytlak, 69 l. Puławy, zm. 02.07.	Maria Popiołek, 79 l Poniatowa, zm. 30.06.	Zakład pogrzebowy Onyx Opole Lubelskie, ul. Długa 102, tel. 81 827 21 20, 502 210 880	
Zakład Pogrzebowy „ACHERON I” Mirosław Kuflewski 24-100 Puławy, ul. Bema 8 tel. 81 887 99 18, 606 119 721		Wiesław Kempieński, 72 l Leonin, zm. 30.06.	
Wojciech Sadowski, 68 l Niezabitów, zm. 04.07.		Danuta Maj, 83 l Niezdów, zm. 03.07.	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	
		Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198	

Ale popływali. Gospodarze górą



Pamiątkowe zdjęcie części ekipy gospodarzy

Wisła Puławy była organizatorem ogólnopolskich zawodów pływackich „Otwarte Mistrzostwa Puław o puchar prezydenta Pawła Maja”. Areną zmagania była pływalnia olimpijska przy ul. Hauke-Bosaka.

- Impreza była nie tylko popularyzacją pływania, ale również ofertą promującą obiekt jako ośrodek przygotowań do letnich mistrzostw kraju w kategoriach 14-18 lat. Na starcie pojawiło się 248 uczestników z 31 klubów -

mówi Marek Daniel, trener Wisły Puławy. Rywalizacja odbyła się na ośmiu dystansach 50-metrowych i pięciu 200-metrowych w czterech kategoriach wiekowych: 9 lat i młodzi, 10-11 lat, 12-13 lat oraz 14 lat i starsi. Sportowców czujnym okiem podglądał prezydent miasta Paweł Maj, który otwierając zawody życzył rekordowych rezultatów oraz zadowolenia z pobytu w Puławach.

Najliczniejszą, 41-osobową ekipę wystawił zespół gospodarzy i on też zwyciężył w klasyfikacji medalowej, gromadząc siedem złotych, sześć srebrnych i siedem brązowych medali. Swoją ekipę wystawiła również Trójka Puławy. Żuzanna

Gawelko wygrała wyścig na 200 m stylem klasycznym oraz była druga na 50 m stylem motylkowym, zaś Tymoteusz Bielawski był dwukrotnie trzeci na 50 m stylem motylkowym i klasycznym.

- Oprócz Urzędu Miasta oraz Grupy Azoty Puławy S.A. udało się zgromadzić pokaźną grupę sponsorów. Nad poczęstunkiem dla wszystkich uczestników czuwały firmy: STOZAP, Reypol, piekarnia Abramowicz, hurtownia wędlin Kabanos Beaty i Zdzisława Czubów, Nałęczowianka, sklep Żabka Mirosława i Agnieszki Winnickich. Pozostali sponsorzy to: Ośrodek Szkolenia Kierowców Kamila Skoczylasa, MEZAP grupa

Mostostal Puławy S.A., REMZAP Puławy, Przedsiębiorstwo Remontów i Modernizacji CHEMO-ROZRUCH Sp. z o.o., Bank Spółdzielczy w Końskowoli, Pullanna Michała i Mirosława Skwarków, Leroy Merlin, Centrum Handlowe YETI Jolanty i Waldemara Jerzynów, Alux systemy Aluminiowe i PCV Mariusza Cytryńskiego, P.P.M.U Elektropaks Stanisława Jarosza, Drewnolit Dachy Puławy Cezarego Rułki, MPOU Cosmetics Małgorzaty Pyśniak, Druk-ara.pl drukarnia internetowa wielkiego formatu, XERO-DRUK w Puławach oraz Madame - centrum kosmetyki laserowej w Puławach - wymienia Daniel.



Mateusz Kozak zdobył srebro na 50 m stylem klasycznym oraz był szósty na dystansie 50 m stylem dowolnym

Medale, dyplomy, puchary oraz 24 nagrody rzeczowe wręczały najlepszym przedstawicielki Wisły: Jolanta Golba, członek zarządu oraz Aleksandra Papież odpowiedzialna za marketing i promocję w towarzystwie Emilki Wysockiej.

ZŁOCI MEDALIŚCI WISŁY

Gabriela Król (50 m st. klasycznym, 200 m st. zmiennym), Nikola Jasik (50 m st. zmiennym, 200 m stylem zmiennym), Zuzanna Cywka (50 m st. klasycznym), Mateusz Sala (50 m st. klasycznym), Anna Pecio (50 m st. klasycznym).

SREBRNI MEDALIŚCI WISŁY

Zuzanna Cywka (50 m st. motyl-

kowym), Kamil Woźniak (200 m st. motylkowym), Mateusz Kozak (50 m st. klasycznym), Jakub Bocianowski (50 m st. motylkowym, 50 m st. klasycznym), Hubert Żaczek (50 m st. motylkowym).

BRĄZOWI MEDALIŚCI WISŁY

Lidia Koncka (50 m st. grzbietowym), Katarzyna Bocianowska (50 m st. dowolnym), Aleksandra Żaczek (50 m st. klasycznym), Oliwia Ciepiewska (50 m st. dowolnym), Dawid Sala (50 m st. motylkowym), Hubert Żaczek (50 m st. grzbietowym), Wiktoria Słotwińska (200 m st. dowolnym).

M.P.

Czerwony pasek i debiut Natalki

W słowackim Bobrowie odbył się tradycyjny Turniej Nadziei Olimpijskich Wyszehrad 4 w podnoszeniu ciężarów. Oprócz gospodarzy swoje reprezentacje wystawiły ekipy: Czech, Węgier i Polski. Białoczerwone barwy reprezentowała Natalia Fota.

Zawodniczka Wisły Puławy przyczyniła się do zajęcia przez nasz zespół drugiego miejsca. Natalia w dwuboju uzyskała 172 kg. W rwaniu w najlepszej próbie osiągnęła 74 kg, zaś w podrzucie 98 kg. Najlepsze okazały się węgierki. Za Polską uplasowała się ekipa z Czech, a stawkę zamknęły gospodynie.

M.P.



ROZMOWA Z Natalią Fotą, zawodniczką Wisły Puławy

Nad jeziorko i do roboty

Jak się nie mylę, to Twój debiut w reprezentacji?

- Oczywiście. Koszulkę z orzełkiem założyłam po raz pierwszy i powiem szczerze, że chciałam jej nie zdejmować. O tym, że będę w kadrze dowiedziałam się w styczniu.

Nie ma co ukrywać, była wielka radość...

- Oczywiście. Ucieszyłam się bardzo mocno, bo spełniło się jedno z moich ciężarowych marzeń. Myślę, że każdy sportowiec po cichu liczy na powołanie i możliwość występu w barwach narodowych.

Jak podsumujesz swój start?

- Nie należałam do najlepszych. W rwaniu zaliczyłam dwa podejścia. Próbowałam pobić o kilogram swój rekord życiowy, ale niestety, sztanga spadła do tyłu. W podrzucie wykonałam jedną dobrą próbę. Nie był to mój dzień. Trochę za mocno przetrenowałam okres przed zawodami. Myślę, że z tego startu trzeba wyciągnąć wnioski i ćwiczyć dalej.

Patrząc na debiut, można przebaczyć...

- Po raz pierwszy startowałam

poza granicami kraju. Nie ma co ukrywać, ale stres był większy niż na zwykłych zawodach. Jako kraj zajęliśmy drugie miejsce i myślę, że godnie reprezentowaliśmy Polskę.

Co dalej?

- Po powrocie czeka mnie trochę odpoczynku i zabieram się za treningi. W sierpniu jadę na obóz. Pierwsze zawody czekają mnie we wrześniu w Puławach.

A takie typowe wakacje, odpoczynek?

- Planujemy z przyjaciółmi



Natalia Fota wraz ze swoim klubowym trenerem, który podczas zawodów na Słowacji pełnił funkcję selekcjonera reprezentacji

pojechać nad wodę na parę dni. Wybierzemy się nad jakieś jeziorko.

Jak zakończyłaś rok szkolny?

- Udało się zdać do trzeciej

klasy technikum ze średnią 4,81.

Z zachowaniem...

- No wzorowym przecież (śmiech - przyp. red.).

REKLAMA



GRUPA AZOTY PUŁAWY
SPONSOREM PUŁAWSKIEGO SPORTU

REKLAMA

profesjonalna pralnia dywanów

parowo.pl

ecofresh

Moszczanka 98c, 08-500 Ryki
/myjniaecofresh

Odbiór dywanów od klienta

Ryki, Deblin, Puławy
Kozienice i okolice

509 907 911 509 501 606

USŁUGI BUDOWLANE

- Gładzie na mokro (bezpyłowe)
- Malowanie
- Układanie paneli podłogowych i ściennych
- Układanie kamienia dekoracyjnego
- ściany i sufity z płyt gipsowych
- Układanie terakoty i glazury
- Montaż stolarki okiennej i drzwiowej
- Tynki dekoracyjne

PUŁAWY 514 012 218

KLIMATYZACJA

- Wentylacja
- Rekuperacja
- Pompy Ciepła
- Wiercenie w betonie
- technika diamentowa

EUROCOLD
eurocold.pl 501 099 450

Zakończenie w Puławianku



Pamiątkowe zdjęcie piłkarzy oraz ich rodziców

Niezwykle obfity w sukcesy, tytuły i wyróżnienia sezon 2018/2019 w wykonaniu drużyn Puławianki Puławy przeszedł do historii.

Podczas oficjalnego zakończenia nie mogło zabraknąć akcentów piłkarskich. Było smaczne jedzenie oraz wszechobecnych piłek. Główny trener Bernard Bojek postanowił wyróżnić siedmiu zawodników. Zostali obdarowani pucharami oraz drobnymi upominkami ufundowanymi przez Grupę Azoty Puławy S.A.

ONI BYLI NAJLEPSI SUPER SNAJPER

Kamil Kozak

NAJBARDZIEJ WSZEC-STRONNY ZAWODNIK

Filip Franas

ZNAKOMICIE BRONIĄCY NASZEJ BRAMKI

Krzysztof Woźniczka

NAJLEPSZY OBRONCA

Krzysztof Nita

NAJLEPSZY SNAJPER

Stanisław Sobania

NAJLEPSZY TECHNIK

Marek Suchodół

NAJMŁODSZY (8-latek)

BRONIĄCY W TRZECH KATEGORIACH

Szymon Tomasiak



M.P. Chłopcy na medal

Wakacje na sportowo

Puławskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej oraz Urząd Miasta Puławy zapraszają do udziału w „Wakacjach Na Sportowo”. Organizatorzy zaplanowali szereg imprez o charakterze sportowym.

WAKACJE NA SPORTOWO PTTK

SIATKÓWKA PLAŻOWA

boisko plaża Marina

14 lipca, 20 lipca, 4 sierpnia, 24 sierpnia

początek o godz. 10:00

STREETBALL

boisko ZSO nr 1 im. KEN, ul. Kaniowczyków

11 lipca, 25 lipca, 8 sierpnia, 29 sierpnia

początek grupy młodzieżowej o godz. 17:00, grupa open 18:00

KOLARSTWO MTB

start i meta Skatepark, ul. Niemcewicz

13 lipca, 3 sierpnia

początek o godz. 9:30

SZACHY

Młodzieżowy Dom Kultury

17 sierpnia

początek o godz. 10:00

ZAJĘCIA NA SIŁOWNI

siłownia Ogniska TKKF Relax, ul. Niemcewicz

poniedziałek i piątek w godz. 10:00 - 12:00

środa w godz. 16:00 - 18:00

WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU SPORTOWO-REKREACYJNEGO

ul. Wróblewskiego 15

poniedziałek, środa, piątek w godz. 14:00 - 17:00

(namioty materace, śpiwory, karimaty itp.)

WAKACJE NA SPORTOWO UM PUŁAWY

LIPIEC

3 - I Wakacyjny Turniej Tenisa - Puław-

skie Korty Tenisowe

7 - Spływ kajakowy - Wierp

9 - I Wakacyjny Turniej „Dzikich Drużyn” w piłce nożnej - boisko przy KEN

17 - II Wakacyjny Turniej Tenisa - Puławskie Korty Tenisowe

20 - Wakacyjny Turniej Siatkówki

Plażowej - plaża Marina Puławy

20 - Spływ kajakowy - Wisła

SIERPIEŃ

6 - II Wakacyjny Turniej „Dzikich Drużyn” w piłce nożnej - boisko przy KEN

7 - III Wakacyjny Turniej Tenisa - Puławskie Korty Tenisowe

11 - Spływ kajakowy Chodelka - Wisła

21 - IV Wakacyjny Turniej Tenisa - Puławskie Korty Tenisowe

24 - Wakacyjny Turniej Siatkówki

Plażowej - plaża Marina Puławy

25 - Spływ kajakowy - Wisła

M.P.

REKLAMA

Dental-Med

Gabinet stomatologiczny

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

- stomatologia (ogólna, estetyczna)
- PROTETYKA
- chirurgia
- wybielanie
- RTG
- IMPLANTY
- medycyna estetyczna

Gabinet stomatologii dziecięcej

- leczenie w podtlenku azotu (gaz rozweselający)
- bezbolesne, komputerowe znieczulenie
- bezwzględne leczenie próchnicy – ICON
- ortodoncja
- przegląd stomatologiczny z użyciem kamery wewnątrzustnej

leczymy dzieci

Dental-Med
Centrum Stomatologii

Wykonujemy

Bezpłatne protezy zębowe w ramach NFZ

zapisy/rejestracja

Puławy, al. Partyzantów 48/L7 (w bloku obok Szkoły Muzycznej)

tel. 696 080 999

www.dentalmed.pulawy.pl

PRZYJĘCIA • WESELA • URODZINY • BANKIETY • CHRZCINY ORAZ INNE IMPREZY

Restauracja „POD DĘBAMI”

www.poddebami.pulawy.pl

Dwie klimatyzowane sale:

- Sala główna, która jest w stanie pomieścić do 250 osób.
- Sala na bardziej kameralne uroczystości do 50 osób.
- Posiadamy parking przy lokalu.

tel. (81) 886 37 92
kom. 691 024 470

Pini Beef zalega rolnikom prawie milion złotych



Mimo licznych prób kontaktu pokrzywdzeni rolnicy nie mogą doprosić się w zakładach w Końskowoli jakichkolwiek informacji. Nikt nie chce z nimi rozmawiać - mówią rolnicy

Krystyna Kowalik i Wiesław Grymuza, rolnicy dostarczający bydło do zakładów mięsnych Pini Beef w Końskowoli sprzedali zwierzęta, a na zapłatę czekają od ponad pół roku. Tylko im zakład winny jest prawie milion złotych.

Pini zabrał mi dziesięć lat dorobku

Wiesław Grymuza pochodzi z powiatu lubartowskiego i prowadzi 80 hektarowe gospodarstwo na produkcję żywca wołowego. Jego hodowlę zazwyczaj liczyła kilkaset sztuk bydła, z których ok. 200 trafiało

rocznie do zakładów mięsnych Pini Beef w Końskowoli.

- Gospodarstwo przejąłem po rodzicach od razu po szkole i gospodarzę tu już ponad 30 lat. Na to, co mam pracowałem całe życie. 8 hektarów, które odziedziczyłem udało mi się 10 razy powiększyć - opowiada o sobie. Od kilku lat rolnik dodatkowo prowadzi również firmę zajmującą się skupem żywca. Działa na terenie kilku powiatów i w biznesie jest obeznany. Bydło, które skupował od okolicznych rolników i hodowców również trafiało do włoskiej firmy w Końskowoli.

- Od pięciu lat dostarczałem tu bydło. W zakładzie byłem średnio 2, 3 razy w tygodniu i oddawałem około 30 sztuk bydła. Dodatkowo trafiało tu rocznie 200 sztuk z mojego gospodarstwa - mówi pan Wiesław i kontynuuje:

- Z właścicielem Pinim poznałem się osobiście. Wzbudził moje zaufanie. Nie sądziłem, że

może to tak się skończyć. Kłopoty z płatnościami rozpoczęły się pod koniec ubiegłego roku. Jednak zapewniano mnie, że to tylko chwilowe, a po nowym roku wszystko wróci do normy. Inwestowałem więc swoje środki, posiłkując się kredytem przy prowadzeniu skupu bydła. Uczciwość to dla mnie podstawa i ludziom, od których kupowałem zwierzęta wypłaciłem gotówkę od ręki.

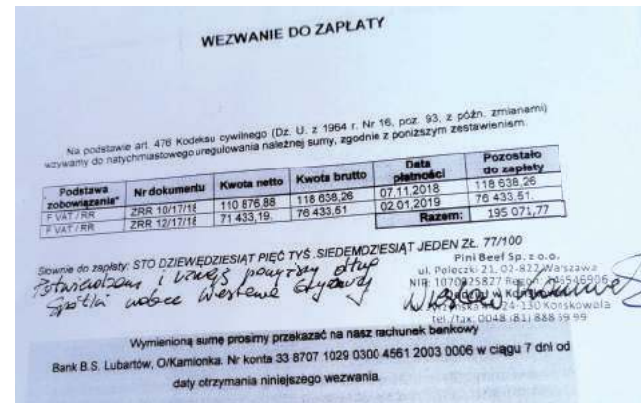
- Na dzień dzisiejszy Pini jest mi winien prawie 900 tys. zł. Przez zabrali mi 10 lat dorobku. Zostały mi kredyty do spłacenia i zszarpane nerwy. Rozmawiałem z nim osobiście przez tłumacza kilka tygodni temu. Obiecał, że wszystko do lipca zapłaci i znowu nie dotrzymał słowa.

Pan Wiesław zdecydował się dochodzić swoich praw na drodze sądowej. Wynajął prawnika, który próbuje wyegzekwować wszystkie zaległe płatności. Nie wiadomo jednak, kiedy należ-

ności uda się od włoskiej firmy ściągnąć. Poprzedni prezes zakładów w Końskowoli Wiesław Kaczmarek potwierdził swoim podpisem i pieczęcią dług zakładu Pini Beef względem pana Wiesława jednak bez dobrej woli właściciela firmy pozostaje w dochodzeniu do swoich praw długa droga sądowa i postępowanie komornicze.

Lokalni rolnicy również bez pieniędzy

Podobną historię o współpracy z zakładami mięsnymi Pini Beef w Końskowoli opowiedziała nam pani Krystyna, mieszkanka okolicznych Sielc. Ona również prowadzi wraz z mężem gospodarstwo, które od kilku lat ukierunkowali na hodowlę żywca wołowego. Jej gospodarstwo w ubiegłym roku zostało nawet docenione przez władze powiatowe i otrzymała nagrodę dla najlepszego rolnika.



Dług zakładów Pini Beef swoim podpisem i pieczęcią potwierdził były prezes firmy Wiesław Kaczmarek



Wiesław Grymuza,
z miejscowości Ciemno w pow. lubartowskim
Pini jest mi winien prawie 900 tys. zł. Zabrali mi 10 lat dorobku. Zostały mi kredyty do spłacenia i zszarpane nerwy



Krystyna Kowalik,
z Sielc, powiat puławski
Pini jest nam winien ponad 88 tys. zł. Nie mamy pieniędzy nawet żeby wynająć prawnika

- Od pięciu lat dostarczaliśmy do zakładów bydło. Czasem zdarzały się małe opóźnienia w płatnościach, jednak wszystko było później regulowane. Zdecydowaliśmy się bardziej zainwestować i zakupić więcej sztuk. Po młode byki pojechaliśmy na Litwę. Później przez praktycznie dwa lata je chowaliśmy i w grudniu ubiegłego roku oddaliśmy 17 sztuk do Pini Beef w Końskowoli - opowiada pokrzywdzona mieszkanka gminy Końskowola i kontynuuje:

- Do dnia dzisiejszego nie otrzymaliśmy zapłaty. Pini jest nam winien ponad 88 tys. zł. Czujemy się strasznie oszukani. Nie mamy pieniędzy nawet, żeby wynająć prawnika. Nie wiem już, co mamy robić. Straciliśmy dorobek kilku lat. W ubiegłym

tygodniu kolejny raz przyszedł do zakładu i próbowałem z kimś porozmawiać czekałam prawie dwie godziny, jednak dyrektor nawet do mnie nie szedł choć dokładnie wiedział, że czekam.

Brak odpowiedzi od Pini Beef

Próbowaliśmy wszystkie informacje sprawdzić i spytać władze firmy, kiedy pokrzywdzeni rolnicy otrzymają swoje pieniądze, jednak zarówno w Końskowoli jak i w centrali spółki w Warszawie mimo licznych prób nie udało nam się z nikim porozmawiać. Biuro w Końskowoli oraz urzędujący tam dyrektor milczy i nie udziela żadnych informacji.

Monika Głos - Osztowska

Pod koniec wakacji, do użytku zostanie oddane 15 km trasy, dzięki którym będzie można ominąć Ryki

Coraz bliżej do Warszawy. Ekspresówka gotowa za rok

Kolejne 30 kilometrów nowiutkiej betonowej ekspresówki otworzyli właśnie drogowcy. To odcinek S17 od końca obwodnicy Garwolina do węzła Ryki Północ.

Ekspresowo do Garwolina

To kolejne skrócenie czasu podróży na trasie Lublin-Warszawa. W połowie czerwca Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad oddała do użytku 13-kilometrowy fragment S17 pomiędzy węzłami Skrudki (pow. rycki) i Kurów Zachód (pow. puławski). Dzięki

temu odcinkowi ekspresówki kierowcy omijają już m.in. rondo w Żyrzynie.

W miniony czwartek, 4 lipca, pierwsze samochody wjechały na kolejne 30 km S17. Chodzi o odcinek od końca obwodnicy Garwolina do granicy z województwem lubelskim (25,2 km) oraz o 5 km do węzła Ryki Północ, gdzie kierowcy zjadą na stary przebieg drogi krajowej nr 17.

W ramach inwestycji powstały m.in. trzy węzły (Górzno, Gończyce i Trojanów), dwa Miejsca Obsługi Podróżnych, 23 obiekty inżynierskie w ciągu drogi ekspresowej i nad nią oraz urządzenia ochrony środowiska.

Na razie setką

Na części oddanej w minionym tygodniu do użytku odcinka ekspresówki będzie chwilowo obowiązywać ograniczenie prędkości do 100 km/h. Związane to jest z trwającym jeszcze uzyskiwaniem pozwolenia na użytkowanie dla odcinka od końca obwodnicy Garwolina do Gończy oraz od granicy województwa mazowieckiego do węzła Ryki Północ. Dlatego też, jeszcze przez kilkanaście dni, będzie obowiązywała tymczasowa organizacja ruchu z przekreślonym oznakowaniem „eski”. Potem kierowcy pojazdów osobowych będą mogli jechać z prędkością 120 km/h.

Dwujezdniowa droga ekspresowa S17 od końca obwodnicy Garwolina do granicy z województwem lubelskim, z dwoma pasami ruchu w każdym kierunku i rezerwą pod trzeci, powstała w większości w miejscu starej DK17. Jedynie na wysokości Gończy i Trojanowa biegnie po nowym śladzie, omijając od wschodu te miejscowości. Jezdnia w kierunku Lublina powstała od podstaw, podobnie jak system dróg umożliwiających obsługę ruchu lokalnego.

Po betonie

Nawierzchnia na trasie głównej wykonana jest z betonu cementowego, a jedynie w obrębie obiektów inżynier-

skich oraz na drogach lokalnych zastosowano nawierzchnię asfaltową.

Warstwa nawierzchni betonowej ma łączną grubość 28 cm. Ma jaśniejszą barwę, co ułatwia jazdę po zmroku. Dla użytkowników drogi odczuwalne podczas jazdy będą też nacięcia w betonie. Nawierzchnię betonową będzie S17 będzie miała na całej trasie od węzła Kurów Zachód do węzła Lubelska pod Warszawą.

Jeszcze w te wakacje

Budowę ekspresówki od Garwolina do granicy województw zajęła się firma Budimex. Łączny koszt realizacji to ok. 840 mln zł. Inwestycja

była dofinansowana z budżetu Unii Europejskiej.

Wkrótce, pod koniec wakacji, do użytku zostanie oddane 15 km trasy, dzięki którym będzie można ominąć Ryki. W sumie ciąg wybudowanej już drogi ekspresowej, włączając w to obwodnicę Lublina i odcinek S17 do Piasiek, będzie liczył 140 km. Dystans ten użytkownicy aut osobowych będą mogli pokonać w 70 minut.

Całą trasę ekspresową od Lublina do Węzła Lubelska pod Warszawą będzie można przejechać, jeśli wszystkie prace pójść zgodnie z planem, wiosną 2020 roku.

Dominik Smagała

PIŁKA RĘCZNA Dawid Dawydzik na koło. Michał Skwierawski na skrzydło, zaś Jakub Moryń na rozegranie

Aktywne Azoty



O miejsce w składzie z: Łukaszem Rogulskim, Pawłem Grzelakiem i Tomaszem Kasprzakiem powalczy Dawid Dawydzik. 25-letni obrotowy związał się z Azotami trzyletnią umową (fot. archiwum zawodnika)

Już 15 lipca piłkarze ręczni z Puław wznowią treningi. W ostatnich dniach do drużyny dołączyło trzech zawodników.

„Chudy” w Azotach

O miejsce w składzie z: Łukaszem Rogulskim, Pawłem Grzelakiem i Tomaszem Kasprzakiem powalczy Dawid Dawydzik. 25-letni obrotowy związał się z Azotami trzyletnią umową. Mierzący 200 cm zawodnik w ostatnim sezonie bronił barw Zagłębia Lubin. Początkowo grał w klubach drugoligowych: Zagwi Dzierżoniów, Dziewiątce Legnica. W sezonie 2016/2017

występował w pierwszoligowym Śląsku Wrocław. W 24 meczach rzucił 106 goli. W ostatnich rozgrywkach w Superlidze wychodził na boisko 36 razy i trafił do siatki przeciwników 80 razy.

„Chudy” w marcu poprzedniego roku został po raz pierwszy powołany przez trenera Piotra Przybeckiego do reprezentacji Polski na konsultację szkoleniową w Płocku. W kwietniu 2018 zadebiutował w kadrze B, występując w turnieju towarzyskim na Węgrzech, w którym zdobył dwie bramki. Latem 2018 uczestniczył w akademickich mistrzostwach świata w Chorwacji. Ma za sobą debiut w pierwszym zespole prowadzonym przez Patryka Rombla. De-

biutował w starciu z Kosowem, które zakończyło się remisem. Zdobył nawet bramkę.

Kuba z kontraktem

Nowym rozgrywającym Azotów został Jakub Moryń z Zagłębia Lubin. Reprezentant Polski związał się z klubem czteroletnią umową. 24-latek będzie rywalizował o miejsce w składzie z Bartoszem Kowalczykiem. Ponadto na tej pozycji może występować Paweł Podsiadło.

Jakub jest wychowankiem Wisły Płock, z którą zdobył mistrzostwo Polski juniorów, a także został wybrany najlepszym zawodnikiem turnieju finałowego, który odbył się w Legnicy.

W latach 2013–2016 występował w drugim zespole płockiego klubu, w tym w I lidze w sezonie 2015/2016. W okresie tym zadebiutował także w pierwszej drużynie Wisły. Sezon 2014/2015 zakończył z trzema występami i trzema golami na swoim koncie w Superlidze. W 2016 przeszedł do Mebli Wójcik Elbląg (na zasadzie wypożyczenia). W sezonie 2016/2017 rozegrał w najwyższej klasie rozgrywkowej 28 meczów i zdobył 74 gole. W sezonie 2017/2018 wystąpił w 30 spotkaniach, w których rzucił 150 bramek, zajmując piątą miejsce w klasyfikacji najlepszych strzelców po fazie zasadniczej. Nominowany został ponadto do nagród dla odkrycia i najlepsze-



Czteroletni kontrakt z klubem podpisał prawoskrzydłowy Michał Skwierawski (fot. galeria.trojmiasto.pl)

go środkowego rozgrywającego Superligi. W lipcu 2018 został zawodnikiem Zagłębia Lubin.

W 2015 uczestniczył w mistrzostwach świata U-19 w Rosji, podczas których rozegrał siedem meczów i zdobył 11 goli. W 2016 wystąpił w mistrzostwach Europy U-20 w Danii, w których rzucił 12 bramek w siedmiu spotkaniach. W styczniu 2017 uczestniczył w turnieju kwalifikacyjnym do mistrzostw świata U-21. Powoływany był również do reprezentacji Polski B. Moryń ma za sobą udany sezon w ekipie „Miedziowych”, co zaowocowało powołaniem do reprezentacji Polski (zagrał w meczu z Kosowem). W poprzednich rozgrywkach ligowych zagrał

w 14 meczach, w których trafił do siatki 40 razy.

Nowy skrzydłowy

Mateusz Seroka i Jakub Kosiak będą mieli konkurencję na swojej pozycji. Czteroletni kontrakt z klubem podpisał prawoskrzydłowy Michał Skwierawski. 23-letni zawodnik, mierzący 183 cm, to gracz związany w przeszłości z zespołami trójmiejskimi - SMS Gdańsk i Wybrzeżem. Ostatnie pół roku spędził w Arce Gdynia. Rzucił 46 goli. Skwierawski debiutował w lidze w barwach Wybrzeża Gdańsk, a kolejne miesiące spędził w pierwszoligowcu, Pomezanii Malbork.

M.P.

ROZMOWA Z Piotrem Pezdą, asystentem Michała Skórskiego

Wychowanek asystentem

Znamy sztab szkoleniowy Azotów Puław. Michałowi Skórskiemu w roli asystenta będzie pomagał Piotr Pezda. Szkoleniowcem drugiego zespołu, który będzie grał w I lidze został Piotr Dropek, któremu będzie pomagał Karol Goś.

Pezda to 29-latek, który po okresie studiów w Białej Podlaskiej i występów w pierwszoligowym AZS-ie AWF wrócił do rodzinnego miasta. Szkolił młodzież, był graczem rezerwy, graczem szerokiego składu w PGNiG Superlidze, asystentem Zbigniewa Markuszewskiego w Azotach II, a ostatnio pierwszym szkoleniowcem.

W Kiedy dowiedziałeś się i od kogo, że będziesz w sztabie Michała Skórskiego?

- Po raz pierwszy o takim pomysle dowiedziałem się około trzech tygodni temu. Przetawiał mi ją prezes Jerzy Witaszek i chciał się dowiedzieć, czy jestem zainteresowany. Nie mogło być innej odpowiedzi.

W Długo się zastanawiałeś?

- Ani chwili, chociaż gdyby nie to stanowisko, miałem szansę być pierwszym trenerem w naszych rezerwach, to też oczy-



wiście byłoby dla mnie bardzo satysfakcjonujące.

W Z Michałem Skórskim zapewne się nie znałeś...

- To była bardzo ważna decyzja pierwszego szkoleniowca. Ku mojej uciechy wyraził zgodę na współpracę. Zaufał mi w ciemno. Teraz wszystko jest w moich rękach. Nie mogę go zawieść.

W Dostałeś propozycję, której się nie odrzuca?

- Myślę, że każdy w moim wieku chciałby być asystentem w czołowym klubie PGNiG Superligi. Dla mnie to ogromna szansa. Szansa na naukę, na zdobycie doświadczenia i poznania najwyższej klasy rozgrywkowej

w Polsce od środka, a co najlepsze, przy jednej z najmocniejszych ekip piłki ręcznej w kraju.

W Dostałeś szansę, a zapewne szykowałeś się do nowego sezonu w I lidze...

- Dokładnie. Zaczynałem układać skład, okres przygotowawczy, ale dla naszych rezerw. A tutaj taki pomysł, taki awans. Oczywiście wiąże się z tym duża odpowiedzialność, ogrom pracy, ale ekscytacja tą sytuacją dała mi dużo energii.

W A może kiedyś...

- Nową rolę odbieram również jako pewną inwestycję we mnie przez klub. Mam się uczyć, zdobywać doświadczenie, a pa-

miętajmy, że będę to robił od najlepszych. A w przyszłości? Może dane będzie mi poprowadzić zespół po medale.

W Nie będziesz miał tremy? Powiedzmy sobie szczerze, że niemal wszyscy gracze mają większe doświadczenie od Ciebie...

- Azotom kibicuję od małego. Jestem wychowankiem tego klubu, więc stres i emocje zawsze mi towarzyszyły, kiedy grał mój klub. Od dwóch lat jestem częścią Azotów. Emocje się spotęgowały, teraz będą jeszcze większe, ale nie takie, żeby mnie paraliżowały.

W Ale w Superlidze nie grałeś...

- Nie było mi to dane. Niestety. Z drugiej strony piłka ręczna w każdej lidze polega na tym samym. Myślę, że jeśli nie udało mi się wystąpić na najwyższym poziomie, to nie przeszkadza, żeby nie udało się jako trenerowi.

W W tym momencie układa się piękna przygoda. Zaczynałeś grę w Azotach, później studiowałeś i grałeś. Wróciłeś i jesteś asystentem Michała Skórskiego...

- Najpiękniejsze jest to, że dzięki pasji, którą zaszczepili we mnie puławscy trenerzy, mogę się spełniać i zarabiać na życie. Przeżywam piękną przygodę i mam nadzieję, że to dopiero jej początek. Chciałbym, żeby trwała jak najdłużej. Najlepsze jest to, że mam możliwość pomagać budować piłkę ręczną w mieście, w którym się urodziłem.

W Będziesz w stanie pogodzić pracę w szkole i klubie?

- Uczę wychowania fizycznego w ZSP nr 2, ale to też wiąże się z trenowaniem piłki ręcznej. Szkoła posiada klasy z rozszerzonym programem piłki ręcznej. Do tej pory miałem dwie grupy chłopców z rocznika 2002 i 2003. Niestety, ale w tym roku nie będę mógł pracować w takim samym wymiarze czasowym. Zostanę tylko z jedną grupą. Myślę, że się uda, a czerpiąc wiedzę Michała Skórskiego, będę zdobywał nowe umiejętności trenerskie i przenosił je na swoją grupę młodzieży.

W Ty się spełniasz, a Gabrysia, czyli Twoja wybranka życia?

- Bardzo mi kibicuje i mówi, że

jest dumna. To mój motorek napędowy, motywator.

W Z tego co wiem, nie jesteście na co dzień razem

- Moja kobieta kończy uczelnię w Białej Podlaskiej. Został jej jeden rok. Problemem jest to, że niezbyt często się widzi. Teraz będzie jeszcze trudniej. Czekam z utęsknieniem, gdy zakończy studia. Wtedy zamieszkamy razem w Puławach.

W Teraz będziesz miał jeszcze mniej czasu...

- Przekonałem się, że bycie sportowcem czy trenerem nie jest łatwe, jeśli chodzi o wolny czas dla siebie, bliskich. Trzeba się nauczyć wykorzystywać wolne chwile w stu procentach. Jeśli do tego dołożymy satysfakcję z sukcesów, jakie można osiągnąć, wszystko staje się pewną radością w życiu.

W A ślub?

- Jest w planach. To oczywista sprawa, ale za dużo nie będę mówił, bo Gabrysia z pewnością będzie czytała ten wywiad i zniknie element zaskoczenia. Nie daj Boże po przeczytaniu zapyta mnie „jaki ślub” i będzie mi głupio (śmiech - przyp. red.).

M.P.

PIŁKA NOŻNA Maciej Wojczuk, Rafał Kiczuk i Włodzimierz Puton nowymi graczami zespołu

Wisła już ćwiczy



3 lipca odbyły się pierwsze zajęcia trzeciogowców. Zapowiadają się duże zmiany kadrowe.

„Ruri” za „Poznań”

Miejsce Jakuba Poznańskiego w składzie Wisły ma zająć Rafał Kiczuk.

21-latek rozpoczynał swoją przygodę z piłką w Sokole Sokółka skąd trafił do Jagiellonii Białystok. Tam w wieku 17 lat debiutował w rozgrywkach III ligi, a rok później z zespołem doszedł do półfinału Centralnej Ligi Juniorów. Przez ostatnie dwa sezony Rafał reprezentował Orłęta Radzyń Podlaski rozgrywając 58 meczów w lidze, w których trzykrotnie trafił do siatki rywali. „Ruri” ma 191 cm wzrostu. Związał się z klubem rocznym kontraktem z opcją przedłużenia o kolejne dwa miesiące.

„Wojo” ma strzelać

Kolejnym napastnikiem w kadrze będzie Maciej Wojczuk.

21-latek przeniósł się do Wisły z radzyńskich Orłat. W poprzednich rozgrywkach zagrał w 32 meczach i zdobył dziewięć goli. W dodatku dołożył dwa trafienia w Pucharze Polski.

„Wojo” jest wychowankiem TOP-u 54 Biała Podlaska, skąd trafił do drużyn młodzieżowych Legii Warszawa. Następnie co pół roku zmieniał barwy klubowe. Występował w: Karpatach Krosno, Motorze Lublin, Pogoni Siedlce, Radomiaku Radom. Sezon 2017/2018 spędził w rodzinnych stronach w Podlasiu. Wystąpił w 32 spotkaniach i strzelił 11 goli.

Putonów dwóch

Od nowego sezonu barwy Wisły będzie reprezentować Krystian i Włodzimierz Puton.

Drugi z nich związał się z klubem roczną umową z opcją przedłużenia na kolejne rozgrywki. 23-letni zawodnik gra na pozycji pomocnika. Włodek to wychowanek Radomiaka Radom, z którym wywalczył awans do drugiej ligi w sezonie 2014/2015.

Następnie w sezonie 2016/2017 bronił barwy Piłcy Białobrzegi, a ostatnie dwa sezony spędził w KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. W tym ostatnim klubie rozegrał w sumie 57 ligowych spotkań, w których zdobył dwa gole.

Pigiel w Wiśle?

Od pierwszego treningu z puławianami trenuje Marcin Pigiel.

Wychowanek Dębu Dąbrowa Białostocka w poprzednim sezonie grał w drugoligowych: Widzewie Łódź i Górniku Łęczna. W sumie wyszedł na boisko 16 razy i zdobył gola. Sezon 2017/2018 spędził w trzeciogowym klubie z Łodzi i był podstawowym graczem. Rozegrał 32 mecze (2840 minut). Piłkarskiego fachu uczył się w Jagiellonii Białystok, lecz nie zdołał zadebiutować w Ekstraklasie.

Trochę młodzieży

Z zespołem ćwiczy kilku młodych zawodników.

Wiadomo, że jeden z nich ostatnio występował w młodzieżowym zespole Jagiellonii, kolejny w Miedzi Legnica, zaś trzeci w BKS-ie Lublin.

„Poznań” w Kotwicy

Jakub Poznański nie będzie grał w Wiśle.

30-letni obrońca wróci do Kotwicy Kołobrzeg, w której występował przez cztery i pół roku. Właśnie z tego klubu trafił do Puław. „Poznań” dołączył do naszego klubu zimą 2017 roku. Rozegrał 74 mecze o punkty, w których zdobył trzy bramki.

„Królik” z awansem

Trwała przygoda z Wisłą Michała Króla.

19-latek szybko wywalczył sobie miejsce na boku obrony. Zagrał 21 razy o stawkę i raz trafił do siatki. Wychowanek Granitu Bychawa został zauważony przez przedstawicieli Wigier Suwałki i w przyszłym sezonie będzie walczył na pierwszoligowych boiskach.



Miejsce Jakuba Poznańskiego w składzie Wisły ma zająć Rafał Kiczuk. „Ruri” związał się z klubem rocznym kontraktem z opcją przedłużenia o kolejne dwa miesiące

„Łyda” w III lidze

Adrian Popiołek otrzymał wolną rękę w poszukiwaniu sobie klubu.

21-latek wystąpił w 67 spotkaniach Wisły i ma na koncie gola. W seniorach puławskiej drużyny grał od sezonu 2015/2016. Jako jeden z niewielu pamięta grę „Dumy Powiśla” w I lidze. „Łyda” jest łaskomym kaskiem dla kilku klubów. Z ostatnich informacji wiadomo, że porozumiał się z jedną z ekip, która gra w III lidze, więc z pewnością w przyszłym sezonie zobaczymy Popiołka na naszym obiekcie.

„Kusi” musi szukać

Krystian Kusal podobnie jak Popiołek musi szukać sobie nowego miejsca do kontynuowania przygody z piłką.

21-latek rozegrał w barwach Wisły 12 meczów i zdobył gola. Co ciekawe, oficjalny debiut zaliczył w meczu 1/16 Pucharu Polski, kiedy do Puław przyjechał ówczesny mistrz Polski - Legia Warszawa. „Kusi” wszedł na plac gry w 68 minucie, zmieniając Tomasza Sedlewskiego.



Krystian Kusal rozegrał w barwach Wisły 12 meczów i zdobył gola. Co ciekawe, oficjalny debiut zaliczył w meczu 1/16 Pucharu Polski, kiedy do Puław przyjechał ówczesny mistrz Polski - Legia Warszawa



Po sześciu latach z zespołem rozstał się Iwan Litwiniuk. Z 33-latkami nie została przedłużona umowa



W Wiśle będzie grało dwóch Putonów. Do Krystiana (z prawej) dołączył Włodzimierz, który ostatnio występował w KSZO

Ivan bez umowy

Po sześciu latach z zespołem rozstał się Iwan Litwiniuk.

Z 33-latkami nie została przedłużona umowa. „Wania” trafił do Wisły przed sezonem 2013/2014. W sumie zagrał 148 meczów i zdobył cztery gole w spotkaniach o punkty oraz w bojach pucharowych.

GIEŁDA TRANSFEROWA WISŁY

PRZYBYLI: Rafał Kiczuk (Orłęta Radzyń Podlaski), Włodzimierz Puton (KSZO Ostrowiec Świętokrzyski), Maciej Wojczuk (Orłęta Radzyń Podlaski), Marcin Pigiel (Górnika Łęczna?), Michał Wolanin (Jagiellonia Białystok?), Krystian Kuron (Miedź Legnica?).

ODESZLI: Adrian Popiołek (szuka klubu), Krystian Kusal (szuka klubu), Jakub Poznański (Kotwica Kołobrzeg), Michał Król (Wigry Suwałki), Mateusz Supryn (powrót do Cracovii Kraków), Przemysław Skalecki (powrót do Górnika Łęczna), Iwan Litwiniuk (szuka klubu).

M.P.



Jakub Poznański nie będzie grał w Wiśle. 30-letni obrońca wrócił do Kotwicy Kołobrzeg, w której występował przez cztery i pół roku



Kolejnym napastnikiem w kadrze będzie Maciej Wojczuk. 21-latek przeniósł się do Wisły z radzyńskich Orłąt



Od pierwszego treningu z puławianami trenuje Marcin Pigiel. Wychowanek Dębu Dąbrowa Białostocka w poprzednim sezonie grał w drugoligowych: Widzewie Łódź i Górniku Łęczna



Cztery gry

Piłkarze Wisły w okresie przygotowawczym rozegrają cztery mecze sparingowe. Jeden z nich zapowiada się wyjątkowo. Na boisku ośrodka Bonifacio w Scho-acinie koło Płońska Mateusz Pielach i spółka zmierzą się z Eskişehirspor Kulübü. To 14 drużyna I ligi tureckiej. Mecze odbędą się 13 lipca.

PLAN SPARINGÓW

13.07. - Eskişehirspor Kulübü
20.07. - Stal Kraśnik
27.07. - Hetman Zamość
03.08. - Orłęta Radzyń Podlaski

TERMINARZ RUNDY JESIENNEJ

1. KOLEJKA
(10/11 sierpnia)
Wisła - Jutrzenka

2. KOLEJKA
(15 sierpnia)
Sokół - Wisła

3. KOLEJKA
(17/18 sierpnia)
Wisła - Chełmianka

4. KOLEJKA
(24/25 sierpnia)
Wisła - Siarka

5. KOLEJKA
(28 sierpnia)
Korona II - Wisła

6. KOLEJKA
(31 sierpnia/1 września)
Wisła - Hutnik

7. KOLEJKA
(7/8 września)
Wisłoka - Wisła

8. KOLEJKA
(14/15 września)
Wisła - KSZO

9. KOLEJKA
(21/22. września)
Hetman - Wisła

10. KOLEJKA
(28/29 września)
Wisła - Stal K.

11. KOLEJKA
(5/6 października)
Motor - Wisła

12. KOLEJKA
(12/13 października)
Wisła - Orłęta

13. KOLEJKA
(19/20 października)
Avia - Wisła

14. KOLEJKA
(26/27 października)
Wisła - Podhale

15. KOLEJKA
(1/2 listopada)
Wólczanka - Wisła

16. KOLEJKA
(9/10 listopada)
Wisła - Soła

17. KOLEJKA
(16/17 listopada)
Wisła S. - Wisła

ROZMOWA Z JACKIEM MAGNUSZEWSKIM, TRENEREM WISŁY PUŁAWY

Król niech będzie przykładem

Fajnie mieć już na zajęciach trzech zawodników, którzy związali się z klubem i przynajmniej jednego, który zapewne w najbliższych dniach dołączy do ekipy?

- Oczywiście, ale to pokłosie naszej długiej pracy po sezonie. Cieszę się, że mam ich od początku przygotowań i możemy skupić się na pracy, nie robiąc castingów na szeroką skalę.

Trener Orłąt Rafał Borysiuk czuje się jak po wizycie u stomatologa. Przyznał, że odejście Macieja Wojczuka i Rafała Kiczuka to tak, jakby stracił dwa bardzo ważne zęby w jamie ustnej...

- Takie jest życie. Wartość Maćka i Rafała zweryfikuje boisko. Wiadomo, że byli wyróżniającymi się graczami Orłąt. Mam nadzieję, że będzie podobnie w Wiśle. Nie zawsze każdy gracz potrafi się zaaklimatyzować i grać

na miarę swoich umiejętności. Liczę na nich. Obaj są młodzi, a zarazem z dużą ilością występów i doświadczeniem zdobytym na trzecioligowych boiskach i wyższych.

Dawno nie było w zespole braci rodzonych...

- Mieliliśmy Krystiana Putona, a teraz dołączył do niego i do nas młodszy Włodzimierz. Znam tego zawodnika nie od dzisiaj. Wspólnie pracowaliśmy w Radomiaku Radom. Jestem przekonany, że da nam odpowiednią jakość. Jest bardzo pracowitym zawodnikiem, poukładanym. Będzie rywalizował o środek pola. Michał Kobiłka będzie miał poważnego konkurenta. Walka o pierwszy skład zawsze wychodzi na korzyść. Nie będzie bólu głowy, na kogo postawić.



Jak duże szanse na załapanie się do zespołu ma Marcin Pigiel?

- Marcin to młody zawodnik i podobnie jak Wojczuk Puton i Kiczuk ograny na odpowiednim poziomie. Ma niezłe CV. Pigiel to nie gracz, którego wzięliśmy, by sprawdzać, a z nim się związać. Znam jego jakość. Może grać jako lewy obrońca lub pomocnik. Ma dobre dośrodkowanie. Liczę, że niebawem oficjalnie zostanie graczem Wisły.

Wśród testowanych jest również młodzież...

- Przeglądaliśmy się młodym zawodnikom z naszego regionu. Grali w zespołach młodzieżowych przy ekipach z Ekstraklasy. Zgłosili się do nas, chcą się sprawdzić. Cieszę się, że jesteśmy takim miejscem, do którego Ignął piłkarze. Przykładem niech będzie Michał Król. Przyszedł do nas przed rokiem. Okrzepł, rozwinął się i podpisał umowę z pierwszoligowymi Wigrami Suwałki.

Pojawią się kolejni zawodnicy, by się testować?

- Raczej nie. Jeśli po kogoś sięgniemy, to będzie to zawodnik bez sprawdzania. Mamy jedno wolne miejsce.

W pierwszym tygodniu piłkarze przeszli testy. Jak wypadli?

- Mam teraz czas na analizę mocy, szybkości i wytrzymałości. Wykonywał je Mateusz Kozieł, który sprawował pieczę nad prawidłowym przebiegiem egzaminów.

Czyli wykonywał je były gracz Wisły...

- Z Mateuszem współpracowałem już w Radomiaku Radom. Był asystentem i trenerem przygotowania motorycznego. Ma w CV pracę w Widzewie Łódź, a obecnie pracuje indywidualnie z zawodnikami.



ROZMOWA Z MICHAŁEM KRÓLEM, BYŁYM ZAWODNIKIEM WISŁY PUŁAWY

Tęsknię. Zżyłem się z drużyną

Pamiętasz, w jaki sposób trafiłeś do Wisły?

- O możliwości sprawdzenia się w klubie z Puław dowiedziałem się od mojego menadżera. Od razu postanowiłem przyjechać do Wisły i zaprezentować swoje umiejętności.

Grałeś w Dumie Powiśla rok. Jak będziesz wspominał ten czas?

- Bardzo dobrze. Poznałem wielu fantastycznych ludzi, od których wiele się nauczyłem, nie tylko na boisku, ale również poza nim. Mam spo-

ro świetnych wspomnień z tego okresu. W dodatku grałem swój pierwszy sezon na piłce seniorskiej, więc na pewno szczególnie zapadnie mi w pamięci.

Szybko stałeś się ważną postacią...

- Cieszę się, że tak mnie postrzegasz. Rywalizacja była na każdej pozycji, gdzie o jedno miejsce walczyło dwóch graczy.

Wywalczyliście tylko czwarte miejsce?

- Dokładnie. Nie mogliśmy

być zadowoleni z miejsca poza podium. Nie wszystko zawsze układało się tak, jak to planowaliśmy. Wierzę, że już beze mnie Wisła będzie walczyć o najwyższe cele i zajmie zdecydowanie wyższe miejsce niż w poprzednich rozgrywkach.

Cieszyłbym się, gdyby chłopcy po ostatnim meczu mogli pić szampana z okazji awansu do drugiej ligi.

Tęsknisz?

- Dokładnie. Za Puławami i za kolegami. Byłem w Wiśle rok,

a mocno zżyłem się z drużyną.

Który z zawodników może zrobić dużą karierę?

- W zespole jest wielu graczy z potencjałem. Wierzę, że któryś się wybił i zagra przykładowo w Ekstraklasie.

Kiedy pojawiła się oferta z Wigier?

- W drugiej połowie czerwca.

Były inne?

- Owszem, jednak Wigry były najkonkretniejsze.

M.P.

Policjanci przed gospodarzami



Pamiętkowe zdjęcie uczestników rywalizacji

Na Orliku przy I Liceum Ogólnokształcącym im. ks. A. J. Czartoryskiego w Puławach odbył się Jubileuszowy X Turniej Piłki Nożnej Samorządowców Powiatu Puławskiego. W stawce znalazło się sześć ekip.

Mistrzostwo stało się udziałem reprezentacji Komendy Powiatowej Policji w Puławach. Wicemistrzostwo zdobyli sportowcy Starostwa Powiatowego w Puławach, a na najniższym stopniu podium stanęła ekipa gminy Kazimierz Dolny. Kolejne lokaty wywalczyły zespoły z Żyrzyna i Baranowa, a stawkę zamknęła drużyna Sąsia-

dów, czyli połączone siły gminy Nałęczów i Wąwolnica.

Władze Powiatu Puławskiego reprezentował członek zarządu Jan Ziomka, który pogratulował sportowcom osiągnięć, przekazując puchary oraz nagrody dla najlepszych zawodników i drużyn turnieju.

Naj, naj...

Królem strzelców okazał się Marcin Rożek z drużyny Starostwa Powiatowego w Puławach, najlepszym bramkarzem został Artur Poniewierski z zespołu Ko-

mendy Powiatowej Policji w Puławach, natomiast tytuł najlepszego zawodnika całego turnieju przypadł Piotrowi Zarychcie z Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

WYNIKI SPOTKAŃ

Gmina Wąwolnica/Nałęczów – Gmina Żyrzyn 1:5
Gmina Kazimierz Dolny – Gmina Baranów 3:1
Gmina Żyrzyn – Starostwo Powiatowe w Puławach 2:7
Gmina Baranów – Komenda Powiatowa Policji w Puławach 0:3



Komenda Powiatowa Policji w Puławach

Starostwo Powiatowe w Puławach – Gmina Wąwolnica/Nałęczów 3:1
Komenda Powiatowa Policji w Puławach – Gmina Kazimierz Dolny 3:1
Gmina Baranów – Gmina Wąwolnica/Nałęczów 4:2
Gmina Kazimierz Dolny – Gmi-

na Żyrzyn 3:1
Starostwo Powiatowe w Puławach – Komenda Powiatowa Policji w Puławach 1:4

NAJLEPSI W DRUŻYNACH

Marcin Łaguna - Gmina Wąwolnica/Nałęczów
Paweł Zając - Gmina Żyrzyn

Dariusz Kalbarczyk - Starostwo Powiatowe w Puławach
Tomasz Capała - Komenda Powiatowa Policji w Puławach
Piotr Wiącek - Gmina Baranów
Kamil Seroka - Gmina Kazimierz Dolny

Mateusz Połyńska



Gmina Kazimierz Dolny



Gmina Żyrzyn



Gmina Baranów



Gmina Wąwolnica/Nałęczów



Królem strzelców okazał się Marcin Rożek z drużyny Starostwa Powiatowego w Puławach



Najlepszym bramkarzem został Artur Poniewierski z zespołu Komendy Powiatowej Policji w Puławach



Tytuł najlepszego zawodnika całego turnieju przypadł Piotrowi Zarychcie z Komendy Powiatowej Policji w Puławach



Radni liczą na poprawę funkcjonowania urzędu, widzą pozytywne zmiany

Absolutorium dla burmistrza Pomianowskiego

Burmistrz Artur Pomianowski podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej uzyskał poparcie większości radnych. Otrzymał wotum zaufania oraz absolutorium za wykonanie budżetu gminy na 2018 r. – To kredyt zaufania – podkreślał radny Janusz Kowalski.

Radny dał kredyt. Co będzie ze spłatą?

Głosowania nad uchwałami miała poprzedzić debata nad raportem o stanie gminy. To nowa procedura, w ramach której swoje opinie nad przedstawionym przez burmistrza dokumentem mogą wyrazić radni i mieszkańcy. Żywiłowej debaty jednak nie było – radni zapoznali się z raportem już na komisjach, a żaden z mieszkańców nie wyraził chęci zabrania głosu na zasadach określonych w Ustawie o samorządzie gminnym. Po debacie rada przeszła do głosowania nad udzieleniem burmistrzowi wotum zaufania. Tuż przed głosowaniem głos zabrał Janusz Kowalski, który wyjaśnił, jak głosował w komisjach i jak ma zamiar głosować na sesji.

– Głosowałem za, dając panu kredyt zaufania. Kredyt, powiedzmy, na zasadach takich,

na jakich kredytów udziela Provident. Należy szybko się wywiązać z tych zobowiązań, żeby nie biło w licznik. To nie znaczy, że nie było niedociągnięć, ale panie burmistrzu, myślę, że te wszystkie uwagi, które padają w dyskusji pan wychwytuje i bierze sobie głęboko do serca. To nie są uwagi przeciwko panu. Chciałbym, żebyśmy zmienili pewną narrację współpracy. Te głosy, które tu się pojawiają są po to, żeby pan wykorzystał swoją szansę, jaką panu opatrność i mieszkańcy dali – tłumaczył Kowalski.

Po jego słowach Ewa Wolna stwierdziła, że raport dotyczy 2018 roku, więc tak naprawdę głosowanie nad wotum zaufania powinno dotyczyć poprzedniego burmistrza.

– Jeśli teraz wyrazimy wotum zaufania burmistrzowi, to tak naprawdę powinien nam podziękować pan burmistrz Andrzej Piśula, bo to dotyczy okresu jego rządów – stwierdziła radna.

Na jej słowa znów odezwał się Kowalski.

– Obecny pan burmistrz przez 15 miesięcy pełnił służbę u boku burmistrza Andrzeja Piśuli i to jest informacja, która daje pewne światło – stwierdził radny podkreślając ciągłość władzy i krytykując część rady za zbyt aplauz dla władz nowej kadencji.



Artur Pomianowski

burmistrz Kazimierza Dolnego

Dziękuję za wotum zaufania i przegłosowanie absolutorium. Liczę na pomoc ze strony państwa radnych i współpracę



Janusz Kowalski

radny

Głosowałem za, dając panu kredyt zaufania na zasadach Providenta. Należy szybko wywiązać się z tych zobowiązań

Plus za zmiany kadrowe

Przed rozpatrzeniem sprawozdania z wykonania budżetu jako przewodniczący Komisji Rewizyjnej głos zabrał Ryszard Rybczyński. Komisja w tym roku przeprowadziła kontrolę kazimierskiego ratusza wykazując niedociągnięcia i problemy organizacyjne.

– Biorąc pod uwagę nową kadencję burmistrza, dotychczasowe pozytywne zmiany personalne w urzędzie miasta, pozyskanie doświadczonych i kompetentnych pracowników, tj. zastępcy burmistrza, skarbnika, kierownika Referatu Nieruchomości i Rolnictwa oraz pracownika odpowiedzialnego

za zamówienia publiczne, obdarza się burmistrza zaufaniem oraz liczy na właściwe ukierunkowanie działań o dbałość interesu gminy poprzez wdrożenie procedur poprawiających racjonalne wydatkowanie środków budżetowych oraz realizowanie zaleceń pokontrolnych – stwierdził radny.

Burmistrz: Musimy współpracować

Ostatecznie jednak burmistrz otrzymał i wotum zaufania i absolutorium. Za ich udzielenie podziękował radnym.

– Liczę na pomoc z państwa strony i dobrą współpracę.

WYNIK GŁOSOWAŃ:

Udzielenie wotum zaufania:

10 głosów za
0 przeciw
2 radnych wstrzymało się od głosu

Przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu:

11 za
0 przeciw
1 wstrzymujący

Udzielenie absolutorium:

10 za
0 przeciw
2 wstrzymujący

Ku pamięci kazimierskich peowików

W najbliższą sobotę społeczność Kazimierza Dolnego spotka się na patriotycznej uroczystości upamiętniającej mieszkańców należących do Polskiej Organizacji Wojskowej. Tego dnia odsłonięta zostanie tablica z nazwiskami kazimierskich peowików.

Odsłonięcie tablicy upamiętniającej kazimierzanki i kazimierzaków należących do Polskiej Organizacji Wojskowej odbędzie się 13 lipca o godz. 12.00 na krągankach klasztoru o.o. franciszkanów. Autorem projektu tablicy jest Bartłomiej Pniewski, prezes Towarzystwa Przyjaciół Miasta Kazimierza Dolnego. Uroczystość rozpocznie msza św., po której nastąpi odsłonięcie tablicy. Wydarzeniu towarzyszyć będzie wystawa fotogramów dokumentów ze zbiorów Bogdana Kuzioły.

POW była organizacją, która 100 lat temu walczyła z zaborcami o niepodległość Polski. Jej członkowie działali w konspiracji, przeprowadzali akcje sabotażowe, rozbijali posterunki żandarmerii.

Kamil Wąsik

kw

Tego jeszcze nie było. Strażaczki z Trzcianek ruszają do akcji

GMINA JANOWIEC:

Od wiosny w OSP Trzcianki działa sekcja dziewcząt. Młode druhnny mają już swoje mundury, szlifują strażackie umiejętności, a nawet brały udział w zawodach, gdzie zajęły drugie miejsce. – To dla nas ciekawy sposób na wspólne spędzanie czasu – mówią członkinie straży.

Koleżanki razem umówiły się na wstąpienie do straży

– Od kiedy dziewczyny wstąpiły do OSP, to i chłopaki chętniej przychodzą na zbiórki. Płec piękna pomaga nam w zdobywaniu nowych rekrutów – mówi sołtys Monika Przewłoka.

Młode strażaczki brały już udział w tegorocznych zawodach gminnych jednostek OSP,



Tak dziewczęta z OSP Trzcianki prezentowały się na gminnych zawodach strażackich. Mimo krótkiego czasu na przygotowania bardzo dobrze poradziły sobie ze sztafetą i ćwiczeniami bojowymi

gdzie zajęły drugie miejsce w kategorii dziewczęcych młodziżówek. Ostatnio pomagały w zabezpieczeniu trasy biegu Armageddon Challenge, odbywającego się w Janowcu już po raz trzeci.

– Zgłosiłam się do straży bo

uznałam, że to bardzo fajna inicjatywa. W tamtym roku byłam na zawodach jako widz i bardzo mi się to podobało – mówi Kinga Wawer.

– Lubię sport i kiedy usłyszałam, że jest pomysł na młodziżówkę dziewczyn w straży

pomyślałam, że trzeba szybko zebrać ekipę. Jest tu bardzo fajnie, mamy miłą atmosferę i udziela nam się też adrenalina na zawodach – stwierdza Marianna Minicka.

– Na razie bardzo podoba mi się w straży, miło spędzamy

czas. Przed zawodami musiałyśmy wiele trenować do ćwiczeń bojowych i sztafety – opowiada Oliwia Cieślak. Więcej o zawodach mówi Martyna Wojas:

– Zawody nie są takie trudne, jeśli się ćwiczy. Teraz na przygotowania miałyśmy miesiąc, więc upłynął nam dość intensywnie.

– Na początku nie byłam za bardzo chętna, ale dziewczyny mnie namówiły. Teraz bardzo mi się podoba – przyznaje Natalia Chojacka.

– Dziewczyny oświadczyły mi że będę w straży, a ja nie stawiałam sprzeciwu. Wiedziałam, że to będzie ciekawy sposób na spędzenie czasu z koleżankami. Mamy fajne mundury i każdej z nas jest w nich do twarzy – mówi Kinga Pazur.

OSP się rozwija

Sekcja młodzieżowa dziewcząt w OSP w Trzciankach powstała w tym roku na wiosnę. Obecnie liczy siedem druhen, ale zainteresowane mogą się

jeszcze zgłaszać. Do młodzieżówki mogą należeć dziewczyny od 16 do 18 roku życia.

– Nie ma dużo pracy z założeniem sekcji. Najtrudniejsze jest zebranie chętnych. Prócz tego musimy znaleźć sponsora na mundury, bo często jest to specjalistyczne ubranie. Mundury dla dziewczyn ufundowała nam gmina, dzięki staraniom pani sołtys – mówi prezes OSP Tomasz Napora.

Po uzyskaniu pełnoletności członkinie młodzieżówki automatycznie utworzą sekcję kobiecą.

– Jako pełnoletnie będą mogły brać pełny udział w akcjach pożarniczych i ratowniczych, przechodzić wszystkie szkolenia – wyjaśnia prezes, który zapowiada utworzenie kolejnej sekcji w OSP Trzcianki. Będzie to sekcja dla chłopców i dziewczyn od 4 do 10 lat.

Kamil Wąsik

Przyjaciel Domu Chemika prezentuje swoje fotografie

Muzyka w fotografii Łukasza Fedorowicza



Łukasz Fedorowicz na tle swoich fotografii – Roberta Majewskiego z lewej i Tomasza Stańki z prawej, z występu w Kazimierzu Dolnym. Koncertowe zdjęcia wykonuje od wielu lat



Puzonista Dante Luciani na fotografii Łukasza Fedorowicza. Zdjęcie nietypowe, bo wykonane metodą podwójnej ekspozycji (dwa kadry naświetlane na jednej klatce). Dante Luciani to przyjaciel warsztatów jazzowych w Puławach, przez wiele lat brał w nich udział jako nauczyciel. Mieszka w Miami, gdzie wykłada jazz na tamtejszym uniwersytecie



Słowo wstępne na wernisażu wygłosił dyrektor POK „Dom Chemika” Zbigniew Śliwiński, który krótko scharakteryzował Łukasza Fedorowicza jako przyjaciela Domu Chemika i miłośnika organizowanych przez ośrodek wydarzeń muzycznych. Kamila Salwowska-Duk, kierująca Puławską Galerią Sztuki przy POK, która w ciągu wielu wystaw miała okazję współpracować z Fedorowiczem, podziękowała fotografowi za kolejną wystawę symboliczną różą

Najbardziej znany puławski fotograf koncertowy otworzył kolejną wystawę swoich zdjęć. W Puławskiej Galerii Sztuki znajdziemy fotografie z poprzednich warsztatów jazzowych i ostatnich imprez organizowanych przez Dom Chemika.

Przyjaciel „Domu Chemika”

Wystawa fotografii Łukasza Fedorowicza towarzyszyła otwarciu warsztatów jazzowych, stąd wśród zwiedzających sporą grupę stanowili uczestnicy jazzowych spotkań. Na początku wernisażu minutą ciszy uczczono pamięć zmarłego niedawno muzyka, wie-

oletniego wykładowcy i kierownika pedagogicznego puławskich warsztatów Janusza Szprota. Gości na wernisażu przywitał dyrektor POK Zbigniew Śliwiński, który krótko scharakteryzował autora zdjęć.

– To przyjaciel Domu Chemika, sympatyk jazzu i miłośnik wszystkich koncertów, które odbywają się w Puławach, w okolicy i poza granicami naszego powiatu. Pan Łukasz bardzo skrupulatnie i systematycznie uczestniczy i wybiera wydarzenia, które przy swoich zdolnościach mógłby uwiecznić aparatem. Cieszymy się, że zechciał pokazać jedną milionową swojego zasobu, jeśli chodzi o warsztaty jazzowe i w ogóle koncerty organizowane przez Dom Chemika – mówił dyrektor.

Fotograf puławskich imprez

– Chciałem podziękować władzom i pracownikom Domu Chemika za dotychczasową miłą współpracę. Zawsze bez żadnych problemów dostawałem się na koncerty i imprezy, na których miałem zgodę na wykonywanie fotografii. Nawet jeżeli nie było, wiadomo czy wykonawca się zgodzi, panie z impresariatu robiły wywiad, czy można robić zdjęcia i w czasie których utworów, tak żeby nie kolidowało to z życzeniami wykonawcy – dziękował fotograf. Na wystawie prezentowane są zdjęcia m.in. z różnych edycji warsztatów jazzowych, a także z ostatnich koncertów odbywających się w okolicy, m.in. z występu Varius Manx na Dniach Puław czy koncertu 40-le-

cia zespołu BAJM w Lublinie.

Łukasz Fedorowicz wykonuje zdjęcia od małego, m.in. w czwartej klasie robił zdjęcia na wycieczce szkolnej w Góry Świętokrzyskie. Chętnie dokumentował też wydarzenia z życia swojej rodziny, np. narodziny syna. Prócz zdjęć koncertowych interesuje się fotografią uliczną. W swoich zbiorach ma zdjęcia jeszcze z lat siedemdziesiątych, gdy zza milicyjnego kordonu fotografował pochód pierwszomajowy w Warszawie i udało mu się sfotografować trybunę honorową z całą ówczesną świtą – Gierkiem, Jaroszewiczem itp.

Ekspozycję Łukasza Fedorowicza w pawilonie wystawowym POK można oglądać do 1 września. Wstęp wolny.

Kamil Wąsik



Frekwencja na wernisażu była naprawdę dobra. Fotografie Łukasza Fedorowicza oglądali uczestnicy startujących warsztatów jazzowych, miłośnicy muzyki i sztuki, a także znajomi i rodzina fotografa. Jeśli ktoś nie mógł przyjść na wernisaż, nic straconego – zdjęcia można oglądać do 1 września.

X Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej w Puławach

Organowe poniedziałki u Brata Alberta



Podczas pierwszego koncertu tegorocznego festiwalu jego kierownik artystyczny Jerzy Kukla zaprezentował się jako wspaniały dyrygent. Wraz z Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii im. H. Wieniawskiego w Lublinie i organistą Bogdanem Narlochem wykonał m.in. monumentalną III Symfonię Camille Saint-Saënsa op. 78.

24 czerwca majestatycznym koncertem orkiestry z organami rozpoczęła się kolejna edycja Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej w Puławach. Festiwal obchodzi jubileusz dziesięciolecia.

Dzięki zaangażowaniu kierownika artystycznego festiwalu Jerzego Kukli i Towarzystwa Przyjaciół Puław odbyło się już dziewięć edycji wydarzenia, podczas którego mieszkańcy miasta mają możliwość wysłuchania najpiękniejszych kompozycji organowych na

wyjątkowym instrumencie w kościele św. Brata Alberta.

Koncert otwierający dziesiąty festiwal odbył się 24 czerwca. Podczas inauguracji gorąco podziękowano przechodzącemu na emeryturę ks. proboszczowi Aleksandrowi Zeniowi, z którego inicjatywy powstały

Kalendarium kolejnych koncertów festiwalowych:

15 lipca - HSIAO-IY YU (Taiwan) – organy
22 lipca - JAN SZYPOWSKI – organy
29 lipca - URSZULA PTASZYŃSKA – GRAHM (Szwecja-Polska) – organy
5 sierpnia - MARTA DRAMOWICZ-WOJTACKA – organy
12 sierpnia - MARIO CIFERRI (Włochy) – organy
19 sierpnia - TOMASZ ADAM NOWAK (Niemcy-Polska) – organy
26 sierpnia - IMRE SZABO (Słowacja) – organy

parafialne organy. Festiwalowe koncerty będą odbywać się w każdy poniedziałek lipca i sierpnia o 19.00. Wstęp na koncerty jest darmowy.

Kamil Wąsik



W koncercie z orkiestrą za klawiaturą organów zasiadł wybitny organista Bogdan Narloch



Podczas inauguracyjnego koncertu członkowie Towarzystwa Przyjaciół Puław podziękowali ks. Aleksandrowi Zeniowi, który po 30 latach zakończył posługę jako proboszcz Parafii św. Brata Alberta. To dzięki decyzji księdza udało się zbudować organy, jak pisze Jerzy Kukla „o możliwościach daleko przekraczających zastosowanie jedynie liturgiczne”

MALUCHY Z REGIONU

Maluchy z regionu

Jeśli chcesz, by zdjęcie Twojego malucha ukazało się we „Wspólnocie” prześlij nam jego fotografię wraz ze wszystkimi danymi na adres: glos@24wspolnota.pl lub puławy@24wspolnota.pl.



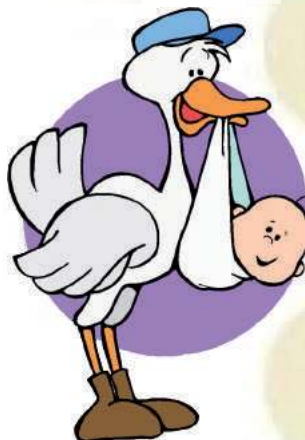
Wojtek Jakubczyk z tatą, Puławy, ur. 04.07, godz. 09:15, 3,5 kg, 52 cm Rodzice : Małgorzata i Damian Rodzeństwo: Laura



Julia Komsta, Klementowice, ur. 03.07, godz. 00:45, 3,06 kg, 52 cm Rodzice: Kamil i Katarzyna Rodzeństwo: Stanisław



Kornelia Sikora, Puławy, ur. 04.07, godz. 16:35, 3,64 kg, 55 cm Rodzice: Julia i Maciej



Syn Duma, Końskowola, ur. 04.07, godz. 08:28, 2,45 kg, 55 cm Rodzice: Aneta i Rafał Rodzeństwo: Paweł i Alan



PODPATRZONE



Butelki po alkoholu, a nawet kubeczek pełny jakiegoś trunku. Na taki widok z rana mogli się natknąć w miniony wtorek (2.07.) rodzice odprowadzający dzieci do żłobka i przedszkola na Niwie w Puławach. Z pewnością to nie pozostałości po zabawie przedszkolaków



Konsument, nie jesteś sam



Zadanie Upowszechnianie i ochrona praw konsumentów w latach 2019-2020 jest realizowane dzięki finansowaniu ze środków Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

R E K L A M A

Dlakonsumenta.pl Nieodpłatna pomoc prawna dla konsumentów!

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów powierzył zadanie publiczne dwóm organizacjom pozarządowym Fundacji Krajowy Instytut Gospodarki Senioralnej (KIGS) oraz Stowarzyszeniu Aquila (wym. Akwila; dalej Aquila), które wspólnie realizują zadanie pt. *Upowszechnianie i ochrona praw konsumentów w latach 2019-2020*. pod hasłem **Konsument, nie jesteś sam!**. Na potrzeby projektu powstała strona www.dlakonsumenta.pl, na której znajduje się wykaz ośrodków udzielających nieodpłatnych porad konsumenckich oraz kalendarz wydarzeń z aktywnościami w terenie a także wzory dokumentów do pobrania i szereg porad.

Realizacja wymienionego wyżej zadania, ma uzupełniać istniejący system ochrony konsumentów w Polsce. W ramach zadania publicznego realizowane będzie bezpłatne poradnictwo prawne (udzielanie porad prawnych konsumentom osobiście, telefonicznie lub e-mailowo, sporządzanie pism dla konsumentów, w tym pism procesowych i wniosków ADR) **w 10 stałych ośrodkach regionalnych w kraju**. W chwili obecnej ośrodki znajdują się w Busku Zdrój, Częstochowie, Katowicach, Łomży, Olsztynie, Puławach, Siemiatyczach, Tarnobrzegu, Wrocławiu i Żarach.

Dodatkowo prowadzone będą bezpłatne porady **prawne w terenie**, poza stałymi ośrodkami regionalnymi w trakcie wydarzeń i eventów regionalnych prowadzonych w wybranych województwach.

Działania te uzupełnione będą poprzez akcje edukacyjno – informacyjne w formie m.in. lekcji w szkołach, wykładów na uniwersytetach III wieku, domach seniora, wykładów dla rzeczników konsumentów, pracowników Policji, pracowników opieki społecznej. Zakładane jest również poszerzanie wiedzy o prawie konsumenckim za pośrednictwem mediów, w tym społecznościowych.

Fundacja Krajowy Instytut Gospodarki Senioralnej powstał oddolnie z potrzeby dostosowania usług społecznych i komercyjnych do potrzeb starzejącego się społeczeństwa. Bardzo

szybko okazało się, że niezwykle ważnym aspektem budowania runku dóbr i usług senioralnych jest bezpieczeństwo konsumenckie osób starszych. Tak powstał program kampanii Senior Znaczy Szacunek, prowadzonej przez KIGS przez ostatnie trzy lata. Doświadczenia we współpracy ze środowiskiem szczególnie narażonym na nieuczciwe praktyki oraz potrzebującym wsparcia skłoniły KIGS do podjęcia próby rozszerzenia edukacji i pomocy konsumenckiej na inne grupy wiekowe. Tak rozpoczęła się współpraca ze stowarzyszeniem Aquila i kontynuacja jej w tym ważnym społecznym projekcie **Konsument, nie jesteś sam!**. Zachęcam do zapoznania się z profilem działalności KIGS pod adresem www.kigs.org.pl.

Stowarzyszenie Aquila istnieje od 2008 roku. Tematyką konsumencką zajmuje się od trzech lat. Od maja 2016 roku pomaga nieodpłatnie konsumentom na etapie postępowania sądowego. Projekt ten aż do chwili obecnej realizuje wyłącznie własnymi środkami. Szczegóły dostępne są na stronie internetowej <http://prawo-konsumentki.pl/pomoc-prawna-w-sprawach-sadowych/>.

Ośrodek Puławy:

Zapraszamy do skorzystania z bezpłatnego poradnictwa konsumenckiego!

Udzielamy porad oraz przygotowujemy pisma (np. reklamacje, wezwania do zapłaty, pisma procesowe). Dodatkowo prowadzimy akcje edukacyjno-informacyjne oraz współpracujemy z instytucjami i organizacjami chroniącymi konsumentów.

Zapraszamy do ośrodka konsumenckiego, który mieści się na ul. Dęblińska 2 lok. 3, 24-100 Puławy.

Mogą się Państwo z nami skontaktować osobiście, telefonicznie (22 299 60 90, tonowo 5) oraz e-mailowo (puławy@dlakonsumenta.pl). Szczegóły dotyczące ośrodka znajdują się również na stronie internetowej dlakonsumenta.pl.



Konsument, nie jesteś sam

Gmina
NałęczówGmina
Wąwolnica

Marta Pietron

tel. 780 029 979

pietron@24wspolnota.pl

Zdaniem radnych włodarz dużo pracuje i działał już wiele dobrego dla miasta

Nałęczów: Gładkie absolutorium burmistrza Pardyki

Mimo kilku zastrzeżeń co do raportu o stanie gminy za ubiegły rok radni jednogłośnie przyznali Wiesławowi Pardyce wotum zaufania i udzieli mu absolutorium z wykonania budżetu za 2018 rok.



Wiesław Pardyka
burmistrz Nałęczowa
Chciałbym podziękować radnym za to, że ta współpraca jest merytoryczna, konstruktywna

Nowy burmistrz, nowe obowiązki

Czerwcową sesję Rady Miejskiej w Nałęczowie była jednym z najważniejszych posiedzeń gremium w tym roku. Rajcy debatowali tego dnia nad przyznaniem włodarzowi uzdrowskiego miasteczka absolutorium. Nowością od tej kadencji jest też raport o stanie gminy za ubiegły rok, który od tej pory będzie musiał co roku przygotowywać każdy wójt, burmistrz czy prezydent miasta i przedkładać radnym do 30 maja. Na jego podstawie rada ma mu udzielić, bądź nie wotum zaufania. Dwukrotne nie udzielenie wotum zaufania daje możliwość ogłoszenia referendum w gminie i dla włodarza może skutkować nawet utratą stanowiska. - Uchwała nałożyła na nas obowiązek przygotowania takiego raportu, ale nie precyzuje dokład-



Jacek Wilk
nałęczowski radny
Nasz burmistrz występuje jako dobry adwokat, dużo pracuje i dobrze pracuje dla miasta patrząc, ile spraw już przez te pół roku załatwił

nie, jakie treści powinny być w nim zawarte - wyjaśniał na sesji 28 czerwca Wiesław Pardyka i dodawał:

- W kolejnym roku będę wnioskował, aby rada podjęła uchwałę szczegółową odnośnie tego, co w takim raporcie powinno się znaleźć. Zdaniem burmistrza takie posunięcie ułatwi przygotowanie dokumentu w kolejnych latach. Wiesław Pardyka omawiając pokrótce zawartość raportu zaznaczył, że jeden z radnych pytał, dlaczego w dokumencie nie zawarto kwestii dotyczących obwodnicy Nałęczowa. - W mojej ocenie to są infor-

macje potrzebne i radnym i mieszkańcom, ale powinny się one znaleźć bardziej w strategii rozwoju gminy - wyjaśniał burmistrz i w dalszym toku dyskusji na raporcie dodawał: - Jestem otwarty na uwagi, pytania jeśli chodzi o ten raport.

Pomysł burmistrza apropos doprecyzowania uchwał rady gminy tego, co ma się znaleźć w raporcie poparł radny Grzegorz Szkoła. Zwrócił także uwagę co do treści samego raportu. Jego zdaniem nie powinien zawierać punktu o polityce mieszkaniowej, bo nałęczowski ratusz takowej nie prowadzi. - Polityka spo-

łeczna jest bardzo szczegółowo wykonana i to dobrze - mówił radny Michał Sołdek i wyliczył kolejno kilka pomyłek, zauważonych przez niego w raporcie. Na część dotyczącą MOPS-u uwagę zwrócił radny Kamola.

- Uważam, że jest to zbyt obszerne, odwrotnie niż radny Sołdek, ponieważ oprócz tego mamy oddzielne sprawozdanie MOPSu w tym kierunku. Dlatego tu powinno być raczej ogólnie napisane - komentował i dodawał:

- Uważam, że raport o stanie gminy powinien zawierać również kierunki rozwoju gminy, strukturę zatrudnienia mieszkańców, której nie mamy w ogóle, współpracę z zakładami, oczywiście coś na temat ochrony środowiska, jeżeli chodzi o zasoby wód, źródeł, zanieczyszczenia powietrza pyłami.

- Dla mnie zabrakło tu dwóch elementów - zadań i wykonywania tych zadań przez dwa zakłady: Zakład Gospodarki Komunalnej i Zakład Wodociągów. Zabrakło mi, czym zajmują się te dwa zakłady, żeby ludzie czytając ten raport wiedzieli, że takie dwie instytucje na terenie gminy występują, a tu piękne wychwalona straż miejska i MOPS. Nie zgodzę się tu z radnym Kamolą, że powin-

Burmistrz Nałęczowa
W kolejnym roku będę wnioskował, aby rada podjęła uchwałę szczegółową odnośnie tego, co w takim raporcie powinno się znaleźć

ny być tu kierunki rozwoju. Raport jest raportem - mówił radny Jacek Wilk.

Jednogłośnie wotum i absolutorium

Tuż przed podjęciem uchwały w sprawie udzielenia burmistrzowi Nałęczowa wotum zaufania głos ponownie zabrał radny Jacek Wilk.

- Punkt trzeci dzisiejszej sesji (informacja z działalności burmistrza - przyp. red.) trwał 40 minut, a przerwy między sesjami było około 1,5 miesiąca. Chyba nasz burmistrz występuje jako dobry adwokat, dużo pracuje i dobrze pracuje dla miasta patrząc, ile spraw już przez te pół roku załatwił dla miasta. Także myślę, że nie powinien mieć problemów z otrzymaniem wotum zaufania, tego mu życzę i liczę na to, że inni też tak myślą - mówił.

Po dyskusji radni jednogłośnie 14 głosami za (radna Marta Głos była nieobecna) udzielił Wiesławowi Pardyce wotum zaufania.

Kolejnym ważnym punktem sesji było udzielenie burmistrzowi absolutorium z wykonania budżetu gminy za ubiegły rok. Poprzedziło je sprawozdanie z wykonania budżetu, które radnym zreferował skarbnik.

- Dochody wykonano w kwocie 40 mln 363 tys. 554 zł, wydatki 44 mln 894 tys. 715 zł. Wynik finansowy jest deficytem 4 mln 521 tys. 38 gr - wyliczał Kazimierz Werner.

Radni zapoznali się także w tej kwestii z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie i komisji rewizyjnej, które pozytywnie zaopiniowały sprawozdanie finansowe i sprawozdanie z wykonania budżetu. Po ożywionej dyskusji, jaka miała miejsce przed podjęciem decyzji o udzieleniu wotum zaufania, tym razem radni szybko przeszli do głosowania i jednogłośnie 14 głosami za udzielił Wiesławowi Pardyce absolutorium z wykonania budżetu za ubiegły rok.

Marta Pietron

W Nałęczowie śmieci po staremu

Nie będzie na razie zmiany częstotliwości wywozu śmieci od mieszkańców uzdrowskiego miasteczka. Choć niewykluczone, że opłaty mogą wzrosnąć.

Kwestię zmiany regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Nałęczów oraz zmiany uchwały dotyczącej sposobu i zakresu odbierania odpadów od mieszkańców gminni radni mieli zająć się na czerwcowej sesji. Chodziło głównie o zmniejszenie częstotliwości odbioru śmieci od mieszkańców samego Nałęczowa. Punkty te znalazły się nawet w harmonogramie obrad, ale burmistrz poprosił o ich wycofanie. - Mielśmy zmniejszyć częstotliwość do jednego razu w miesiącu - przypominał Wiesław Pardyka, burmistrz Nałęczowa i podkreślał, że po-

myśl spotkał się także z krytyką radnych, którzy podkreślali, że zmiana może spowodować zaburzenia w całym systemie odbioru odpadów. - Musimy podjąć taką decyzję jeszcze przed rozpisaniem kolejnego przetargu na odbiór i zagospodarowanie odpadów. Moja propozycja była podyktowana tym, aby po tym rozstrzygnięciu, które będzie na pewno oznaczać zwiększenie kosztów całego systemu, bo wiadomo, że ceny idą w górę, żeby ta podwyżka była minimalizowana - tłumaczył burmistrz Pardyka. Poinformował także przy okazji radnych o sytuacji firmy, która aktualnie odbiera śmieci z terenu gminy Nałęczów. - Jestem po spotkaniu zgromadzenia wspólników PROEKO w Bełżycach. Sytuacja tego zakładu nie jest zbyt obiecująca na dzień dzisiejszy. Na pewno funkcjonowanie całego taboru transportowego w tej chwili jest bardzo deficytowe,

co może oznaczać zdecydowane wzrosty cen jeśli chodzi o tryb odbioru odpadów, jeśli oczywiście w konsorcjum przetarg byłby wygrany przez nasz zakład - wyjaśniał burmistrz Nałęczowa, po czym oficjalnie zawnioskował o zdjęcie obu punktów z harmonogramu obrad i utrzymanie regulaminów dotyczących kwestii odpadów w dotychczasowej formie. - Czyli tych częstotliwości, które obowiązywały dotychczas w obrębie naszego miasta, aby nie zaburzać tego rytmu mieszkańcom. Dzięki temu będziemy mogli teraz szybko przygotować dokumentację do przetargu na nowy podmiot, który będzie odpowiadał za odbiór i zagospodarowanie odpadów. Radni jednogłośnie przychylił się do prośby Wiesława Pardyki.

Marta Pietron

Dyrektor z Karmanowic odchodzi ze stanowiska

Marzena Wartacz-Zadora złożyła rezygnację z funkcji dyrektora Szkoły Podstawowej w Karmanowicach. Jej zastępcą na kolejny rok szkolny zostanie Lidia Samorek-Nosalska.

O fakcie wójta poinformował radnych podczas czerwcowej sesji, choć jak stwierdza Marzena Wartacz-Zadora rezygnację na biurko Marcina Łaguna złożyła już kilka miesięcy temu. Karmanowicką podstawówką kierowała przez 11 lat, oprócz tego uczyła historii. O powodach posunięcia nie chce mówić. Na jej miejsce władze gminy wyznaczyły następcę. Od września szkołą przez kolejne 10 miesięcy będzie kierować Lidia Samorek-Nosalska, nauczyciel matematyki w Szkole Podstawowej im. S. Żeromskiego w Karmanowicach. Dlaczego nie ogłoszono konkursu na stanowisko dyrek-



Marzena Wartacz-Zadora kierowała SP w Karmanowicach przez 11 lat. Funkcję będzie pełnił do 31 sierpnia

tora? Jak informuje wójt Marcin Łaguna po tym, jak okazało się, że dotychczasowa dyrektorka zamierza zrezygnować w społeczności szkolnej pojawiły się głosy o chęci dalszego pokierowania placówką przez tutejszych pedagogów. Jednak, aby móc ubiegać się o takie stanowisko zgodnie z prawem oprócz wykształcenia i doświadczenia trzeba również mieć ukończony kurs zarządzania oświatą, czego

brakowało chętnym do przejęcia funkcji po odejściu Marzeny Wartacz-Zadory. Dlatego wójt zdecydował o powołaniu na ten rok szkolny na pełniącą obowiązki dyrektorki Lidii Samorek-Nosalskiej.

- Aby dać szansę osobom, które znają tę szkołę od podstawki - mówi Marcin Łaguna i przyznaje, że konkurs będzie ogłoszony, ale w późniejszym terminie.

Ten czas osoby zainteresowane stanowiskiem mogą wykorzystać na uzupełnienie niezbędnych kwalifikacji. Wskazana przez wójta osoba, która przez 10 miesięcy będzie zarządzać placówką ma w tym doświadczenie. Kiedyś przez 1,5 roku była dyrektorką szkoły. Co dalej z dyrektorką Wartacz-Zadorą? Rezygnacja z funkcji nie oznacza rozstania z młodzieżą.

- W nowym arkuszu organizacyjnym ma kilka godzin historii - dodaje wójt gminy Wąwolnica.

Marta Pietron



Przeanalizowali kilka lat działalności

Rada Społeczna wykryła nieprawidłowości w przychodni

Analizie poddano dokumenty z lat 2018 - 2011. Wykryto wiele nieprawidłowości zarówno prawnych jak i finansowych. Decyzją wójta księgowa przychodni została zwolniona.

Po dwóch posiedzeniach Rady Społecznej działającej przy Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej Gminnym Ośrodku Zdrowia w Końskowoli oraz wnikliwej analizie dokumentów jej członkowie dopatrzili się wielu nieprawidłowości w sprawozdaniach finansowych końskowskiej przychodni. Błędy wykryto w dokumentach z 2018 roku, jak również z wielu lat wcześniejszych. Analizie poddano sprawozdania do 2011 roku. O zaistniałej sytuacji powiadomiono Wojewodę Lubelskiego, NIK i Regionalną Izbę Obrachunkową.

Nieprawidłowości na wielu płaszczyznach

Członkowie rady społecznej dopatrzili się wielu nieścisłości w dokumentach. Pierwsza nieprawidłowość natury prawnej, która została wychwycona dotyczy regulaminu rady. Według kontrolujących przepisy, które miałyby stanowić jego podstawę prawną są od 8 lat nie aktualne. To natomiast może skutkować tym, że wszystkie uchwały Rady Społecznej w latach 2011 - 2019 były wydawane z naruszeniem prawa. Członkowie rady zwrócili również uwagę na przeprowadzony w ubiegłym roku konkurs na dyrektora placówki. Według nich w tym przypadku można mówić o pewnych nieprawidłowościach, ponieważ w składzie komisji konkursowej była osoba wytypowana ze składu poprzedniej rady na podstawie uchwały samej rady,



Janusz Próchniak
pełnomocnik Wojewody Lubelskiego przy Radzie Społecznej SPZOZ w Końskowoli
Dane liczbowe zawarte w bilansie są w większości nieprawidłowe i źle obliczone



Piotr Murat
wiceprzewodniczący Rady Gminy w Końskowoli
To jest przerażające. Nie wyobrażam sobie, że pani księgowa może sobie samodzielnie takie błędy popełniać. Wydaje mi się, że ktoś to kontroluje, więc pytam kto?



Iwona Kaniewska
radna gminy Końskowola
Zaczynają mi w głowie krążyć różne domysły, że np. sprawozdania, które odnosiły się do liczby pacjentów i kontraktów z funduszem również mogą być nieprawidłowe

co jak wskazano mogło to być niezgodne z obowiązującymi przepisami.

Członkowie rady kontrolując dokumenty finansowe również stwierdzili wiele niezgodności i uchybień.

- W raporcie o sytuacji ekonomiczno-finansowej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej, Informacji Dodatkowej do Sprawozdania Finansowego, Bilansu, Informacji i objaśnień dotyczących bilansu, Wykonania Planu Finansowego przychodni i kosztów za 2018 r. zauważono, że większość danych zawartych w Informacji Dodatkowej do Sprawozdania finansowego za rok 2018 zostało skopiowane z identycznego dokumentu za rok 2017. Dane liczbowe zawarte w bilansie są w większości nieprawidłowe i źle obliczone - informuje Janusz Próchniak, pełnomocnik Wojewody Lubelskiego przy Radzie Społecznej SP ZOZ w Końskowoli.

Jak informują przedstawiciele rady rozbieżności w wielu dokumentach finansowych

wahają się od kilku do kilkunastu tysięcy złotych. Przykładem są m. in. środki na rachunku bankowym wykazane w kasie w kwocie 298 554,95 zł, zaś w informacjach i objaśnieniach dotyczących bilansu jest podana kwota 317 467,09 zł, rozbieżność wynosi ok 19 000 zł. Wykryto również nieprawidłowości w składkach na ubezpieczenie społeczne. Według dokumentów wykonanie planu wynosi 150 132,45 zł, zaś w informacjach i objaśnieniach do rachunku zysków i strat jest podana kwota 164 257,80 zł, co daje rozbieżność ponad 14 000 zł.

Radni powiadomieni o wynikach kontroli

Na ostatniej sesji Janusz Próchniak, pełnomocnik Wojewody Lubelskiego przy Radzie Społecznej SP ZOZ w Końskowoli zaznajomił radnych z zaistniałą sytuacją. O podjętych w tej sprawie krokach mówił też wójt gminy.

- Po stwierdzeniu tych nieprawidłowości w sprawo-

daniach została z końcem maja zwolniona księgowa. Od 3 czerwca jest zatrudniona nowa księgowa, która próbuje wyprostować te wszystkie sprawozdania - informował na sesji zgromadzonych Stanisław Gołębiowski, wójt gminy Końskowola i kontynuował:

- Próbowaliśmy wyjaśnić, czy były to drobne uchybienia, czy były to zamierzone nadużycia. W zależności od tego, jakie będą stwierdzenia kontroli takie podejmiemy decyzje. Trwa kontrola niezależnego eksperta. Pani inspektor przedłożył nam wnioski, na podstawie których będziemy mogli wyciągać jakieś decyzje i ewentualne konsekwencje. Nie wiem, czy nie zgłosimy sprawy do prokuratury. Jeśli były nadużycia będziemy angażować prokuraturę.

Wyjaśnienia wójta nie zaspokoili jednak docieklivości niektórych radnych. Dopytywali o przedstawione im sprawozdanie finansowe przychodni.

- Dlaczego dla radnych po posiedzeniu rady społecznej nie zostało przedstawione nowe sprawozdanie finansowe SPZOZ-u? Jakże pani dyrektor podjęła kroki weryfikacji tego sprawozdania, bo jest przez nią podpisane? - pytała radna Iwona Kaniewska i kontynuowała:

- Dbamy pięknie o gminę, to dbamy też o ośrodki zdrowia. Na poprzednich sesjach nie mogłam dopytać się pani dyrektor o to, jakie ma plany w stosunku do ośrodka zdrowia, którymi zachwycała komisję konkursową. W związku z tym pytam członków komisji konkursowej obecnych na sali - jak pani dyrektor przedstawiała swoje predyspozycje odnośnie sfery finansowej i księgowości? Chcielibyśmy jako radni się z tym zapoznać. Bo po takim wysłuchaniu przedstawiciela rady społecznej zaczynają mi w głowie krążyć różne domysły, że np. sprawozdania, które odnosiły się do liczby pacjentów i kontraktów z funduszem również mogą być nieprawidłowe. Nie mam pewności, czy to wszystko jest wiarygodne.



Joanna Przednowek
skarbnik gminy Końskowola
Tak były nieprawidłowości. Przedłożyłam te nieprawidłowości do pani księgowej, która miała złożyć korektę



Stanisław Gołębiowski
wójt gminy Końskowola
Nie wiem czy nie zgłosimy sprawy do prokuratury. Jeśli były nadużycia będziemy angażować prokuraturę

W obronie pani dyrektor głos zabrał wójt Gołębiowski.

- Pani dyrektor pracuje od grudnia więc trudno tu panią dyrektor winić za jeden miesiąc pracy. Dla mnie odpowiedzialna jest za to pani księgowa, która niesolidnie robiła sprawozdania, a czy tylko sprawozdania, to poczekajmy jeszcze chwilę i się przekonamy - wyjaśniał wójt gminy.

Odnosnie terminów i przygotowanego sprawozdania głos zabrała również skarbnik gminy.

- Załącznik z sprawozdaniem wykonania planu finansowego SP ZOZ-u był przedłożony do urzędu gminy do 27 lutego, bo taki obowiązek wynika z ustawy o finansach publicznych.

Jak tłumaczyła skarbniczka sprawozdanie to było załącznikiem do sprawozdania z wykonania budżetu gminy, a tym samym było elementem raportu o stanie gminy i nie było możliwe jego uaktualnienie, ponieważ dokument był już opiniowany przez RIO.

Dodatkowe pytania do pani skarbnik kierował również wiceprzewodniczący rady Piotr Murat.

- Czy raport i sprawozdanie z ośrodka było opiniowane przez panią skarbnik? - pytał wiceprzewodniczący.

- Tak były nieprawidłowości. Przedłożyłam te nieprawidłowości do pani księgowej, która miała złożyć korektę - odpowiedziała mu Joanna Przednowek.

- Kto nadzoruje działalność takich jednostek, gdzie byli

kontrolujący? Nikt tych cyfr nie sprawdza. Czy podobna sytuacja występuje w sprawozdaniach innych jednostek naszej gminy. To jest przerażające. Nie wyobrażam sobie, że pani księgowa może sobie samodzielnie takie błędy popełniać. Wydaje mi się, że ktoś to kontroluje, więc pytam kto? - dociekał dalej wiceprzewodniczący Piotr Murat.

- Pod względem organizacyjnym za jednostki podległe odpowiada wójt, a za kwestie finansowe pani skarbnik - odpowiadał wójt Gołębiowski.

- Jeśli nie można było uaktualnić tego raportu to można było chociaż radnych o tym poinformować. To jest już druga sesja od tego momentu - zaznaczała radna Iwona Kaniewska.

Wójt gminy tonował dyskusję i prosił o chwilę cierpliwości.

- Na chwilę obecną nie wyciągałbym za daleko idących i pochopnych wniosków. Na tym etapie nie wiem, czy to były zwykłe uchybienia, czy to były jakieś celowe działania prowadzące do nadużyć - mówił wójt Gołębiowski.

Na chwilę obecną w końskowskiej przychodni gmina przeprowadza własne czynności wyjaśniające. O ich wynikach władze mają radnych bezzwłocznie poinformować.

Gmina
BaranówGmina
ŻyrzynGmina
Puławy

Nie było niespodzianek

Jednomyślne wotum i absolutorium dla wójtów Żyrzyna i Baranowa

Wójt Mirosław Grzelak otrzymał wotum zaufania i absolutorium od radnych. Takim samym rozstrzygnięciem zakończyły się głosowania nad uchwałami w gminie Żyrzyn, gdzie wszyscy radni poparli jednogłośnie Andrzeja Bujaka.

Debate o stanie gminy i gładkie wotum wójta Grzelaka

W tym roku po raz pierwszy radni gminy Baranów mieli możliwość udzielenia wotum zaufania wójtowi Mirosławowi Grzelakowi oraz debatowania nad raportem o stanie gminy Baranów za 2018 rok. Przygotowany przez urzędników raport jest nowym dokumentem obowiązującym od tej kadencji.

- Staraliśmy się, aby zawieść wszystkie elementy o których mówi ustawa. W raporcie w szczególności została omówiona realizacja polityk, programów i strategii obowiązujących na terenie gminy. Myślę, że raport jest treściwy i zawiera dużo informacji - zapewniał radnych podczas referowania raportu Stanisław Włodarczyk, sekretarz gminy Baranów.

Po zaprezentowaniu raportu radni mieli przystąpić do dyskusji. Chętnych do omawiania dokumentu jednak zbyt wielu nie było. Kilka swoich uwag zgłosił jedynie radny Stanisław Mazurek.

- Bardzo dobrze, że taki raport powstał, bo możemy się zorientować, jak funkcjonuje urząd i gmina - mówił do zgromadzonych na sesji radny Mazurek.

Podczas swojego wystąpienia poruszył ważną w gminie kwestię związaną z wydobyciem i gospodarowaniem wody.

- W raporcie mamy wykazane, ile zostało wydobyte wody. Po zsumowaniu jest to 160 tys. metrów sześciennych, natomiast sprzedaż wykazana jest na wartość 116 tys. metrów sześciennych. Jest więc jakaś dziura i mamy problem. Musimy się zastanowić co zrobić, żeby ten



Mirosław Grzelak

wójt gminy Baranów

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado bardzo serdecznie dziękuję

Stanisław Mazurek

radny gminy Baranów

Bardzo dobrze, że taki raport powstał, bo możemy się zorientować jak funkcjonuje urząd i gmina

Stanisław Włodarczyk

sekretarz gminy Baranów

Myślę, że raport jest treściwy, zawiera dużo informacji

system uszczelnić.

Radny odniósł się jeszcze do wykonanych wraz z powiatem remontów dróg oraz wydatkowanych na nich środków. Pytał o planowaną termomodernizację budynków szkolnych, jak również wskazywał obszary do poprawy w gminnym systemie gospodarowania odpadami.

Po krótkiej debacie radni przystąpili do głosowania nad udzieleniem wotum zaufania wójtowi Mirosławowi Grzelakowi. Wynik był bardzo korzystny dla nowego wójty Baranowa, bowiem wszyscy radni podnieśli rękę za pozytywnym rozstrzygnięciem uchwały.

Radni z Baranowa jednomyślni w sprawie absolutorium

Kolejnym bardzo ważnym punktem ostatniej sesji było przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu za 2018 rok. Z przedłożonego dokumentu wynika, że dochody gminy planowane były na kwotę 17 028 748 zł. Wykonanie zakończyło się na poziomie 103,25 procent co do planu kwotą 17 582 991 zł. Wydatki gminne planowane były natomiast na 18 305 748 zł i udało się je zrealizować w 94,9 procentach. Bardzo istotnym

dla gminnych finansów elementem jest fakt, że udało się wygenerować nadwyżkę budżetową za 2018 rok w kwocie ponad 204 tys. zł. Warto jeszcze wspomnieć o zobowiązaniach, jakie ciąży na baranowskim samorządzie. Z zaciągniętych kredytów i pożyczek pozostała do spłaty kwota 456 tys. zł.

W sprawie polityki finansowej gminy wypowiedziała się Regionalna Izba Obrachunkowa wystawiając jej pozytywną ocenę. Na taki sam krok zdecydowali się członkowie gminnej komisji rewizyjnej. Radni głosując nad zatwierdzeniem sprawozdania i przyznaniem absolutorium dla wójty byli jednomyślni. Wszyscy podnieśli rękę za. Włodarczyk nie pozostało nic innego, jak podziękować za takie rozstrzygnięcie.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado bardzo serdecznie dziękuję - mówił do zgromadzonych na sesji Mirosław Grzelak.

W Żyrzynie obyło się bez niespodzianek

Kolejnym samorządem, który debatował w ostatnich tygodniach nad raportem o stanie gminy był Żyrzyn. Radni zatwierdzili również sprawoz-



Podczas głosowania nad absolutorium oraz wotum zaufania wójt Andrzej Bujak otrzymał jednogłośnie poparcie radnych.

dania finansowe z wykonania budżetu za ubiegły rok. Finanse gminy wyglądają zachęcająco, a żyrzyński samorząd dysponuje dwa razy takim budżetem, jak sąsiadujący z nim Baranów. Dochody na 2018 rok planowane były w kwocie 33 783 965,82 zł. Udało się je zrealizować na poziomie 30 882 160 zł, co daje 91,41 procent zakładanego planu. Wydatki zaplanowano w kwocie 36 701 438,82 zł, a zrealizowano je również na poziomie ponad 91 procent. W ubiegłym roku ze środków zewnętrznych do budżetu gminy zostały pozyskane dodatkowe środki w wysokości 6 642 564,44 zł, z tego na programy z udziałem środków Unii Europejskiej wydatkowano kwotę - 3 869 641,64 zł. Dzięki tak sprawnemu działaniu udało się zrealizować wiele inwestycji m.in.: termomodernizację SP w Skrudkach, budowę świetlicy wiejskiej w Zagrodach, czy przebudowę drogi w Kośminie. Pozytywne osiągnięcia na wielu płaszczyznach dały odwzajemnienie podczas głosowania uchwał. Radni pozytywnie zaopiniowali raport o stanie gminy udzielając jednomyślnie wotum zaufania wójtowi Andrzejowi Bujkowi. Podobnym wynikiem rozstrzygnęło się głosowanie na temat wykonania budżetu i absolutorium dla wójty Żyrzyna.

Monika Głos-Oszatowska

Akcja sołtys

Sołectwo Koziół ponownie pod opieką Krzysztofa Wawerka

Imię i nazwisko: Krzysztof Wawerek**Wiek:** 39 lat**Stan cywilny:** Kawaler**Praca zawodowa:** Rolnictwo i agroturystyka**Kadencja sołtysa:** IV

Bołaczki wsi: Brak chodnika w miejscowości, jego budowa zwiększyłaby bezpieczeństwo i uatrakcyjniła miejscowość. Brak światłowodu, a tym samym dobrej jakości internetu.

Zamierzenia do realizacji:

Nasze sołectwo sukcesywnie się rozwija, kilka lat temu powstał nowy plac zabaw, udało się wyremontować świetlicę wiejską, niedługo stanie przy niej nowa altana. Jednak bardzo dużym uatrakcyjnieniem naszej miejscowości w szczególności dla dzieci byłaby budowa kompleksu boisk do

**Krzysztof Wawerek**
sołtys sołectwa Koziół

piłki nożnej i koszykówki - niekoniecznie wymiarowych, by mogli rozwijać się sportowo, a tym samym aktywnie spędzać czas

Kontakt: 693 296 319

Monika Głos-Oszatowska

Będzie popołudnie w stylu retro

Fundacja "Przyroda Tradycje Ludzie" zaprasza na II podwieczorek na trawie. Impreza stylizowana będzie na lata okresu międzywojennego.

Podwieczorek na trawie w stylu retro planowany jest na sobotnie popołudnie 20 lipca. Start imprezy o godz. 16. Niecodzienny pomysł jak również lokalizacja w pobliżu dawnego dworku Kossaków w Kośminie ma pomóc uczestnikom pikniku przenieść się w lata 20-te i 30-te XX wieku. Pomysł sprawdził się w ubiegłym roku, a na tegoroczną edycję organizatorzy zaplanowali dla gości kolejne atrakcje.

- Przewidujemy warsztaty malarskie dla dzieci, malowanie na sztalugach w plenerze, ale nie zabraknie też innego typu atrakcji. Pierwszy raz w tym roku planujemy regaty kajakowe pod prąd na rzece Wieprz - informuje Alina Ciosek, organizatorka wydarzenia

i dodaje:

- Będą także warsztaty rękodzielnicze i lekcja tańca. Planujemy także pokaz mody uczestników pikniku w stylizowanych strojach połączony później z konkursem na najlepszy strój.

To nie wszystko, co planują organizatorzy. Jedną z atrakcji kończących imprezę piknikową ma być potańcówka w stylu retro. Jeśli ktoś chciałby odbyć podróż w czasie i przyjechać na piknik musi zabrać ze sobą tylko koc. O wszystkie inne kwestie zadba organizatorzy. Poza uczcą dla ducha będzie również coś dla ciała. Na miejscu będzie można pobiesiadować przy ognisku i skosztować miejscowych przysmaków. Chętne osoby mogą składać zamówienia na gotowe kosze piknikowe.

- Kosze piknikowe będą zaopatrzone w lokalne smakołyki. Zamówienia przyjmujemy do 15 lipca - opowiada pani Alina

Monika Głos-Oszatowska

ZNAJDŹ NAS NA:**24wspolnota.pl**



50 lat razem

Małżeństwa ze złotym stażem uhonorowane w Kurowie



Pamiątkowe zdjęcie odznaczonych z wójtem Arkadiuszem Małeckim i kierownik USC Teresą Piłat

Siedemnastu parom z Gminy Kurów Prezydent RP przyznał Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. W jego imieniu odznaczenia wręczył wójt Arkadiusz Małecki.

Uroczystość nadania medali w niedzielę 30 czerwca rozpoczęła się od mszy świętej w kurowskiej parafii. Później jubilaci przeszli do urzędu gminy, gdzie nastąpiło wręczenie odznaczeń. W imieniu Prezydenta RP medale przekazał wójt Arkadiusz Małecki. Podczas uroczystości jubilaci wzniesli toast szampanem i wysłuchali krótkiego występu artystycznego wychowanków Gminnego Ośrodka Kultury.

Medale przyznano siedemnastu parom, jednak nie wszyscy mogli przybyć na uroczystość, m.in. z powodu złego stanu zdrowia, dlatego wójt zobowiązał się do osobi-

stego przekazania im medali. Już kolejnego dnia wspólnie z kierownik USC, Teresą Piłat odwiedził sześć par, które nie wzięły udziału w niedzielnej uroczystości.

– Składam państwu gratulacje i życzenia kolejnych jubileuszy. Mam nadzieję, że prezydent odznaczając was, uhonorował wasz trud, który wnieśliście dla budowania związku. Kilka par, które dzisiaj nie otrzymały medali, pozostały z małżonkami, którzy są chorzy, więc przysięga, którą składali przed ołtarzem, że nie opuszczą swoich małżonków w trudnych chwilach, w doli i niedoli, naprawdę w tym momencie się potwierdza. Więc tym parom małżeńskim też gratuluję i obiecuję, że osobiście odwiedzę tych państwa w domach i przekażę medale od Prezydenta RP – mówił podczas uroczystości wójt Arkadiusz Małecki.

Kamil Wąsik



Maria i Jan Ogórkowie z córką i wnuczką. Przede wszystkim spodobała mi się uroda żony. Pracowaliśmy w jednym zakładzie – zakładzie futrzarskim w Kurowie – i tak się poznaliśmy. Dobrze nam razem i bardzo cieszymy się z dzisiejszego jubileuszu. Naszą największą radością jest wnuczka Klarcia



Maria i Jan Sułkowie. Poznaliśmy się na zabawie. Początkowo męża odrzuciłam, ale później posłaliśmy razem na Sylwestra. Chodziliśmy ze sobą cztery miesiące, a później 29 marca mieliśmy ślub cywilny i 12 kwietnia kościelny. Więc tyle było chodzenia, a 50 lat przeżyliśmy ze sobą – wspominają małżonkowie

Uhonorowani:

Regina i Eugeniusz Bukiewiczowie
Pelagia i Adam Górecky
Grażyna i Jerzy Grzegorzczakowie
Zofia i Marian Grzegorzczakowie
Zofia i Władysław Kobusowie
Janina i Kazimierz Maziarczykowie
Gabriela i Tadeusz Mazurkiewiczowie

Teresa i Stanisław Mazurkiewiczowie
Józefa i Tadeusz Michałkowie
Maria i Jan Ogórkowie
Maria i Józef Przychodzieniowie
Zofia i Kazimierz Salamonowie
Henryka i Józef Sumorkowie
Zofia i Tadeusz Tokarzowie
Maria i Jan Sułkowie
Teresa i Wiesław Wijaszowie
Władysława i Adam Wochowie

Wiesława Wójcik od 20 lat jest sołtysem Kalenia

Wiesława Wójcik

Wiek: 68**Wykształcenie:** średnie**Zawód:** rolnik**Działalność społeczna:**

Przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Kaleniu (najstarsze w gminie, w październiku będzie obchodzić 55-lecie działalności), Stowarzyszenie Twórców Ludowych

Stan cywilny: zamężna**Imię męża:** Marian**Kadencja:** Jest sołtysem od 1999 roku

Wyniki głosowania na zebraniu:

56 mieszkańców obecnych na zebraniu, 34 głosy za wyborem na sołtysa, 22 osoby przeciw

Bołaczki wsi, zamierzenia do realizacji w tej kadencji:

Najważniejszą potrzebą dla Kalenia jest wykonanie szosy od ul. Lubelskiej przez wieś, bo od 33 lat, odkąd ją zrobiliśmy, nie było żadnych prac. Oprócz tego powinny zostać wycięte drzewa koło szosy do ul. Lubelskiej, by nie ograniczały widoczności.

Chcielibyśmy też otworzyć Muzeum Jana Pocka w Kaleniu i do tego dąży utworzone przez nas Stowarzyszenie Twórców Ludowych. Poza tym wiele rzeczy już udało się zrobić w ciągu lat – mamy oświetlenie, oczyszczalnię, plac zabaw, a na dołach postawiłam krzyż.

Skład Rady Sołeckiej: Barbara Stasiak, Janusz Serewa, Maria Stępiak, Jadwiga Polak, Elżbieta Poleszak

Kamil Wąsik

Wójt szuka nowych urzędników

Urząd Gminy w Kurowie ogłosił konkursy na trzy stanowiska urzędnicze. Poszukiwany jest kierownik referatu inwestycji, referent ds. podatkowych i informatyk, który będzie odpowiadać również za promocję gminy.

Trzy ogłoszenia o konkursach urząd opublikował na początku lipca. Nabór dotyczy m.in. stanowiska Kierownika Referatu Inwestycji, Środków Pomocowych i Oświaty. Osoba zatrudniona na to odpowiedzialne stanowisko będzie odpowiadać m.in. za realizację gminnych inwestycji, m.in. budowę i remonty dróg, prawidłowe rozliczanie do-

tacji, współpracę z organizacjami pożytku publicznego i prowadzenie spraw z zakresu oświaty. Kandydat musi mieć wyższe wykształcenie o kierunku administracyjnym lub technicznym i co najmniej 5-letni staż pracy w jednostkach samorządowych.

Poszukiwany jest też pracownik do informatycznej obsługi urzędu i promocji gminy (m.in. do prowadzenia oficjalnej strony Kurowa). Tu kandydatowi stawiany jest warunek wykształcenia informatycznego i pięcioletniego doświadczenia pracy na podobnym stanowisku.

Nabór dotyczy również stanowi-

ska referenta ds. wymiaru podatków i kontroli podatkowej. W tym przypadku doświadczenie zawodowe nie jest wymagane, ale jest mile widziane. Kandydat musi mieć wyższe wykształcenie, preferowane kierunki: ekonomia, zarządzanie, rachunkowość, prawo, administracja.

Komplet wymaganych dokumentów (spis wymagań dostępny jest na stronie Kurowa) w zamkniętych kopertach z nazwą stanowiska można składać w UG lub wysłać pocztą do 16 lipca do godziny 15 – konkurs na kierownika i informatyka – oraz do 17 lipca – referent.

Kamil Wąsik

Mieszkańcy bawili się do późnego wieczoru, rywalizowali w konkursach, podziwiali laserowy pokaz

Truskawkowe szaleństwo w Górze Puławskiej



Tegoroczny konkurs wyborów Miss Truskawki cieszył się dużym zainteresowaniem najmłodszych mieszkańców gminy Puławy. O tytuł miss i mistera walczyło 18 uczestników



Nagrodę w konkursie na pierwszą łubiankę sezonu 2019 odebrała z rąk władarzy gminy pani Urszula Poradzisz

Już po raz dziewiąty gmina Puławy zorganizowała Święto Truskawki. Jak zwykle nie zabrakło uroczystej mszy polowej na otwarciu imprezy, scenicznych występów, w których mieszkańcy pokazywali swoje talenty oraz Truskawkowego Turnieju Sołectw. Jak co roku odbyły się także wybory Miss Truskawki.

Truskawkowe nagrody

Święto Truskawki to wspaniały moment, aby władze gminy mogły docenić i nagrodzić swoich mieszkańców. W minioną niedzielę rozdano mnóstwo nagród i dyplomów.

Na scenie z rąk władarzy gminy nagrodę za udział w truskawkowych konkursach odebrała m. in. Urszula Poradzisz, która dostarczyła do gminy pierwszą łubiankę truskawek.

Tytuł Miss Truskawki 2019 zdobyła Nikolka Jarzynka (2,5 roku). Tytuł wicemiss przypadł Zuzannie Sawickiej (4 lata). Misterem Truskawki 2019 podobnie jak w ubiegłym roku został Maksymilian Kwit (4 lata).

Tomaszów górą

Jak co roku nie zabrakło Truskawkowego Turnieju Sołectw.

Po kilku konkurencjach sprawnościowych najlepiej wypadło sołectwo z Tomaszowa. Najpiękniejsze truskawkowe stoisko przygotowały natomiast panie z Bronowic i to do nich powędrowała nagroda główna o wartości 1000 zł. W konkursie kulinarnym w kategorii przetwory z truskawek zwyciężyła pani Grażyna Kowa z Borowej, która przygotowała konfiturę truskawkowo-biszkoptową z karmelem i wanilią. Pani Grażyna zgarnęła również pierwszą nagrodę w kategorii potrawy z truskawek. Jej pierś z kurczaka w truskawkach zachwyciła jury. Najsmaczniejszy truskawkowy deser (Panna cotta z borówką-

mi, truskawkami i miętą) był natomiast dziełem pani Bożeny Kasztelan, ze Skoków.

Atrakcją wieczoru Papa D

Scena podczas truskawkowego święta oblegana była cały czas przez wyśmienitych artystów. Można było podziwiać występy lokalnych wykonawców m. in. akordeonisty Bartka Lipskiego, Natalii Kosmowskiej czy zespołu Cyganeria z Góry Puławskiej. Atrakcją wieczoru był występ Pawła Stasiaka z zespołem Papa D. Na koniec mieszkańcy i zgromadzeni goście mogli podziwiać widowisko laserowe.

Monika Głos - Oszatowska



Pani Barbara Pan Wiesław z Góry Puławskiej
Impreza wspaniała. Fantastycznie przygotowane stoiska, skosztowaliśmy wielu wyśmienitych potraw



Nikola Jarzynka Miss Truskawki 2019



Najpiękniejsze truskawkowe stoisko przygotowały w tym roku Bronowice i to właśnie do nich powędrowała pierwsza nagroda w tej konkurencji



Tradycją Święta Truskawki jest Truskawkowy Turniej Sołectw. Na zdjęciu konkurencja, w której uczestnicy musieli się wykazać zarówno siłą jak i szybkością



Patrycja Sobiech
z sołectwa Bronowice

Przygotowaliśmy na dzisiaj szaszłyki, kiełbasę z grilla, na wiejskim stole mamy smalczyk i wiejską kiełbasę. Ze słodkości można u nas zasmakować gofrów i przeróżnych ciast z truskawką w roli głównej



PANI IWONA Z DOBROSŁAWOWA
Fajna impreza. Pogoda dopisała i można w pełni korzystać z przygotowanych atrakcji



PAN EDWARD Z KAJETANOWA
Wspaniała impreza. Jestem na niej co roku, a organizatorzy stoją na wysokości zadania i zapewniają mnóstwo atrakcji



Pani Zofia z Łęki
W tym roku można powiedzieć, że wszystko mi się podoba, ponieważ wszystko zostało bardzo dobrze przygotowane. Duże uznanie dla organizatorów.